

**PROTOKÓŁ**  
**ze wspólnego posiedzenia komisji stałych Rady Miejskiej Żerkowa**  
**z dnia 13 maja 2015 roku**

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie w godzinach od 13<sup>30</sup> – 17<sup>45</sup>.

Obecni członkowie komisji, zgodnie z załączonymi listami obecności. Ponadto uczestnikami posiedzenia byli:

- Pan Jacek Jędraszczyk - Burmistrz Miasta i Gminy Żerków
- Pani Bronisława Rogacka - Skarbnik Gminy
- Pan Michał Surma - Sekretarz Gminy
- Pani Teresa Szablewska - pracownik biura Rady Miejskiej
- Pani Elżbieta Kupś - pomoc administracyjna
- Pan Maciej Łączny - dyrektor MGOSRiK MCT w Żerkowie
- Pan Jakub Antkowiak - prezes LGD „Zaścianek”
- Pan Adrian Augustyniak - Prezes MG OSP w Żerkowie
- Pan Zbigniew Typański - mieszkaniec Ludwinowa
- Media - przedstawicielka „Gazety Jarocińskiej”

**Temat posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przedstawienie informacji z audytu przeprowadzonego w MCT.
3. Podsumowanie objazdu dróg.
4. Rozpatrzenie uchwał Rady Miejskiej Żerkowa w sprawie:
  - ustalenia ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczej straży pożarnej w działaniach ratowniczych,Wskazanie działek do uwzględnienia w projekcie uchwały w sprawie:
  - przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w obrębie Ludwinów,
  - wprowadzenia zmian do budżetu na 2015 rok.
5. Sprawy bieżące:
  - rozpatrzenie pisma pana Kazimierza Typańskiego,
  - rozmowy w sprawie przystąpienia Gminy Żerków do Lokalnej Grupy Działania
  - rozmowy w sprawie ścieżki rowerowej na trasie „Jarocin – Żerków”.
6. Analiza sprawozdania z wykonania budżetu Miasta i Gminy Żerków oraz jednostek organizacyjnych.
7. Zamknięcie posiedzenia.

**Ad. 1 Otwarcie posiedzenia.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Żerkowa pan Wojciech Raś powitał wszystkich uczestników wspólnego posiedzenia komisji stałych, po czym przeszedł do przedstawienia tematu posiedzenia.

**Ad. 2 Przedstawienie informacji z audytu przeprowadzonego w MCT.**

Przewodniczący Wojciech Raś – poprosił Burmistrza o krótki komentarz w sprawie audytu przeprowadzonego w MCT.

Burmistrz – poinformował radnych, że audyt został zlecony w związku z sytuacją, która zaistniała w ostatnim czasie w MCT. Nadmienił, że z pewnością radni zapoznali się już

z treścią audytu. Dodał, że należy w nim zwrócić uwagę na następujące zdanie „**Na podstawie przeprowadzonego badania można przyjąć, iż w większości ze zbadanych obszarów stwierdzono uchybienia nieprawidłowości**”. Wszystkie nieprawidłowości zostały szczegółowo opisane i pokazane. Ponadto w audycie został opisany stan faktyczny oraz forma organizacyjno- prawno, co pozwala zauważyć, jaki obiekt jest wielki.

Zostało wyszczególnionych osiem obiektów wchodzących w skład Ośrodka oraz park górny i park dolny, którego utrzymaniem zajmuje się MCT wraz ZAZem, jest bardzo ważne, aby wszystko wyglądało dobrze i schludnie, ponieważ jest to wizytówka miasta.

Poinformował, że audyt zbadął następujące obszary:

- podstawowe cele statutowe jednostki,
- struktura zatrudnienia,
- analiza zatrudnienia oraz analiza zakresu obowiązków.

Podczas audytu zostało stwierdzone, iż były realizowane pewne zadania w oparciu o umowy zlecenia, o umowy cywilno-prawne. Dochodziło do sytuacji, gdzie były zawierane umowy zlecenia, a ich zakres obowiązków obejmował identyczny zakres jak ten, który posiadali pracownicy zatrudnieni na stałe.

Poinformował, że w audycie zostały szczegółowo przedstawione wartości umów o dzieło, wartości umów zlecenie. Umowy o dzieło w większej części dotyczyły umów z artystami, natomiast umowy zlecenia dotyczyły sytuacji, gdzie brakowało kogoś chwilowo na jakieś stanowisko. W związku z tym w audycie również zostało przedstawione w jaki sposób MCT wykorzystuje zasoby ludzkie. Mickiewiczowskie Centrum Turystyczne to instytucja, gdzie najintensywniejsza praca jest w miesiącach: maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień. Natomiast pozostałe okresy wymagają mniejszego nakładu osób do pracy. Z analizy dokumentów wynika również kiedy pracownicy z poszczególnych grup zawodowych (kucharzy, recepcjonistów) wykorzystywali urlopy. Najczęściej było to w okresie maj-wrzesień właśnie wtedy kiedy obsada na stanowiskach powinna być jak największa. Wiadomo, że prawo pracy nie zabrania takiego postępowania, jednak pracownicy zatrudnieni na tych stanowiskach powinni sobie zdawać sprawę z tego, gdzie się przyjmowali do pracy i powinni mieć pełną świadomość, że nie tylko im się coś należy, ale również muszą pamiętać na jakich stanowiskach w związku z tym powinni starać się tak planować urlopy, aby można było wszystko pogodzić.

Ustalenia po przeprowadzonym audycie zostały już przekazane do Pana dyrektora, aby mógł wszystko przeanalizować i wyciągnąć wnioski.

Burmistrz – poinformował, że kolejne sprawy są związane z funkcjonowaniem Prawa zamówień publicznych. Prawo to w tej chwili się zmieniło, jednak nie oznacza to, że można wydawać środki bez jakiegokolwiek kontroli. Ustawa o finansach publicznych mówi, że wydatkowanie środków publicznych powinno odbywać się ekonomicznie i z poszanowaniem pieniądza publicznego. W audycie zostały przedstawione przykłady złego gospodarowania w kwestiach zamówień publicznych. Zła gospodarność w tym zakresie ma bezpośredni wpływ na funkcjonowanie ośrodka w okresie późniejszym, kiedy przychodów jest mniej, a zaczynają się wytwarzać prawie same koszty w okresie jesienno-zimowym. W audycie została zawarta bardzo ważna informacja o rosnących kosztach w stosunku do dochodów. Jest to sytuacja naganna, która musi zostać poddana szczegółowej analizie, aby można było dokonać zmian w tej kwestii.

Porównując wyniki audytu z wypowiedziami poprzedniego dyrektora, z relacji którego zawsze wynikało, że wszystko jest dobrze, okazuje się, patrząc na zobowiązania, że jednak to tak do końca nie było dobrze jak relacjonował pan K. Ekert. Z audytu wynika, że zobowiązania z dnia na dzień rosły i dochodziło do sytuacji, gdzie rachunki nie zostały uregulowane przez ponad 500 dni, kwota zobowiązań wynosiła ponad 310.000,00 zł.

Burmistrz – poprosił nowego dyrektora MCT Pana Macieja Łącznego o przedstawienie informacji na temat jego spostrzeżeń i podjętych przez niego działań. Następnie poinformował, że wszystkie wnioski z audytu zostaną skonsultowane z prawnikami w celu podjęcia dalszych działań.

Pan Maciej Łączny dyrektor MCT – poinformował, że dla niego najważniejsze są wnioski z audytu, które trzeba dokładnie przeanalizować w celu wprowadzenia zmian. Dotyczy to przede wszystkim zawierania umów o pracę, organizowania pracy w zupełnie innej formie. Wyjaśnił radnym, że po analizie audytu wszystkie wnioski zawarł w swoim opracowaniu. Następnie przedstawił radnym analizę dotyczącą zatrudnionych osób, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Poinformował, że po obserwacjach pracowników zauważył, gdzie dochodziło do sytuacji, w których wielu pracowników wykonywało tylko czynności ze swojego zakresu obowiązków. Jednak w tej branży trzeba pamiętać, że pracownicy powinni się wzajemnie uzupełniać, a nie ograniczać się tylko do swoich obowiązków. Poinformował, że przede wszystkim chodzi o to, aby zatrudnić ekipę ludzi na pełen etat, tak aby można w pełni wykorzystać ich możliwości i aby te osoby w swoich obowiązkach wzajemnie się uzupełniały. Stwierdził, że również ma dylemat w związku z siłownią, ponieważ nie powinna tam być zatrudniona tylko jedna osoba tak jak było to do tej pory. Nadmienił, że zdarzają się różne sytuacje, pracownik zatrudniony w siłowni może się rozchorować czy wziąć urlop i siłownia będzie w tym czasie nieczynna, a takie sytuacje są niedopuszczalne. Trzeba również wziąć pod uwagę, że jedna osoba na siłowni nie jest w stanie wszystkiego opanować. Stwierdził jednak, że tą kwestię trzeba jeszcze poddać dyskusji i przemyśleniom.

Dyrektor MCT – w dalszej kolejności przeszedł do przedstawiania wad i zalet poszczególnych obiektów ośrodka.

Poinformował, że hotel ma wysoki standard w sąsiedztwie ciszy i spokoju. Główną wadą jest brak sali konferencyjnej, w restauracji hotelowej są tylko wydawane śniadania i obiady dla grup zorganizowanych, brakuje możliwości zakupienia obiadów przez osoby indywidualne. Wiadomo, że jest

„Restauracja Morena”, jednak nie każdemu klientowi taka forma odpowiada, aby przechodzić w inne miejsce w celu zjedzenia obiadu. Jedną z najważniejszych wad hotelu jest ograniczona ilość atrakcji. Kręgielnia, siłownia są oddalone od hotelu i to powoduje, że klient musi się przemieszczać, a należy pamiętać, że nie wszyscy taką formę akceptują.

W związku z brakiem pytań pan dyrektor Maciej Łączny przeszedł do omawiania kolejnego obiektu.

Dyrektor MCT – poinformował, że bardzo ważną rolę w ośrodku odgrywają baseny oraz „Restauracja Morena” – obiekt gastronomiczny usytuowany bezpośrednio przy nich. Główne wady basenów to: *głębokość, generująca koszty, przestarzała, a właściwie zniszczona infrastruktura techniczna, która teraz jest w trakcie reanimacji, czyli niedziałający system płukania filtrów, brak systemu dozowania środków do dezynfekcji, brak korekty pH, spękanie dna basenów, głównie dotyczyły małego brodzika, co teraz jest wykonywane*. Poinformował, że zakłada się, że przed latem uda się zmodernizować brodzik. Na obecną chwilę jest szpachlowane dno, następnie zostanie ono odmalowane. Jeśli chodzi o pozostałe części basenów, niestety przed sezonem nie uda się ich zmodernizować, ponieważ jest za mało czasu oraz to są zbyt duże koszty.

Następnie przeszedł do przedstawienia informacji o „Kręgielni”. Poinformował, że jedną z głównych zalet kręgielni jest 6 torów, bar położony w centralnej części obiektu, stoły bilardowe. Natomiast główne wady to brak klimatyzacji, brak pomieszczenia dla gości korzystających z gastronomii oraz uszkodzenia urządzeń do odczytu wyników na strzelnicy sportowej. Strzelnica sportowa na obecną chwilę nie funkcjonuje, służy przede wszystkim jako salka konferencyjna.

Poinformował radnych, że w Bloku B i C znajdują się pokoje oraz 4 mieszkania, które zamieszkują osoby z terenu gminy Żerków. Zaletą jest przede wszystkim to, że pokoje są wyposażone w łazienki, natomiast główne wady to niezbyt dobry stan techniczny (uszkodzenia ścian, uszkodzenia balkonów). Problem również stanowią rodziny zamieszkujące w mieszkaniach w Bloku C. ponadto lokatorzy mieli cały czas problemy i zaległości w płatnościach za ogrzewanie. Na obecną chwilę po negocjacjach i po zawarciu nowych umów udało się większość zobowiązań od najemców ściągnąć.

Dyrektor MCT - w dalszej kolejności przeszedł do omawiania budynku D. Poinformował, że w górnej części znajduje się duża sala (wykorzystywana głównie na przyjęcia weselne, stypy oraz inne spotkania), zaplecze kuchenne oraz ubikacje. Główne wady to uszkodzenia dachu oraz uszkodzenia ścian, ponieważ mury cały czas pękają i jest ogromny problem, aby w jakikolwiek sposób opanować ten proces. Najlepiej do jakichkolwiek prac modernizacyjnych i naprawczych w części tego obiektu będzie wykorzystać okres jesienno-zimowy, gdzie imprez jest znacznie mniej. Ponadto jest tam uszkodzony kocioł CO wymagający gruntownej naprawy, trzeba myśleć nad kwestią jego naprawy jak najszybciej, aby jesienią nie okazało się, że nie ma ogrzewania.

Poinformował, że w części budynku D znajduje się siłownia, której największymi wadami są: mała sala do treningów oraz przestarzały sprzęt.

„Restauracja Morena” – posiada zaplecze gastronomiczno-sanitarne oraz kilka salek konferencyjnych, które również są wykorzystywane w różnych celach (imprezy, spotkania, imprezy okolicznościowe). Głównymi wadami wiążącymi się z tym obiektem jest tzw. nadzór konserwatorski. Elewacja budynku wymaga gruntownych napraw, ponieważ ściany pękają i odpadają, co stanowi zagrożenie dla gości korzystających z tego obiektu.

Dyrektor MCT – poinformował, że zostały podjęte przez niego następujące działania:

- przesunięcie pracowników administracji do obsługi recepcji, osoby pracujące wcześniej w godzinach od 7.00 do 15.00 obecnie mają dwuzmianowy system pracy, oprócz prowadzenia prac biurowych obsługują również recepcję, nadmienił radnym, że pracownicy uznali, że to jest bardzo dobry pomysł,
- przesunięcie pracowników obsługi hotelu i innych obiektów do prostych prac gastronomicznych,
- z uwagi na analizę zużycia wody część łazienek została wyposażona w system oszczędzający wodę nadmienił, że nie jest to tania inwestycja, w związku z tym tylko część została wymieniona, a pozostałe będą wymieniane w kolejnych miesiącach,
- planuje się zastąpić ręczniki papierowe do rąk (generujące rocznie koszty w wysokości około 28 tys. zł) na suszarki elektryczne,
- część umów na przeglądy, dostawy i usługi została wypowiedziana z uwagi na niekorzystne zapisy (dotyczyło to np. wind, gdzie osoba z serwisu poinformowała, że wystarczy to robić raz na dwa miesiące, a nie jak było zapisane w umowie, że raz w miesiącu), umów tego typu zostało zmienionych kilka m. in. umowy dotyczące dostawy chemii, ręczników papierowych
- od początku maja zostało utworzone stanowisko pracy zajmujące się sprawami marketingu, Dyrektor poinformował radnych, czy stanowisko jest potrzebne czy nie okaże się za jakiś czas. Osoba pracująca na tym stanowisku musi przede wszystkim dbać o to, aby klient był zadowolony.

Następnie poinformował radnych o planowanym projekcie promocyjnym kręgielni, siłowni, sali bankietowej oraz hotelu. Planuje się zamontowanie w najbliższym czasie reklamy dotyczącej kręgielni, szersza informacja na portalach internetowych dotycząca ośrodka. Poinformował, że na kręgielni zostało wprowadzone proste menu. Dyrektor nadmienił, że planowane jest w najbliższym czasie wprowadzenie ankiet wśród klientów, aby mogli oni wyrazić swoją ocenę, spowoduje to, że sytuacja będzie czytelna czego w rzeczywistości klient oczekuje. Bar na kręgielni wymaga kilku usprawnień dotyczy to miejsc do siedzenia wokół

baru oraz stolików przy, których osoby przebywające na kręgielni mogłyby usiąść. Dyrektor poinformował, że w Stacji Uzdatniania Wody zostanie przeprowadzona naprawa urządzeń związanych z dozowaniem chemii na basenach oraz system płukania filtrów będzie stopniowo naprawiany. System musi zostać naprawiony, ponieważ od pewnego czasu nie funkcjonował, a jest on niezbędny do eksploatacji basenów otwartych. Płukanie filtrów, bezpieczeństwo ludzi kąpiących się, dozowanie chemii w sposób półautomatyczny, korekta pH wody, która do tej pory nie była prowadzona. Poinformował, że pH wody jest ważniejsze od chemii, którą się stosuje, ponieważ utrzymuje poziom środków chemicznych na odpowiednim poziomie. Nie utrzymanie takiej korekty, powoduje to, że trzeba stosować większą ilość środków chemicznych, aby odpowiednio działały. Nadmienił radnym, że udało się pomalować część frontową elewacji budynków B, C, D. Została spleciona już większa część zobowiązań od lokatorów z budynku B. Nawiązano współpracę z serwisem kręgielni z Czech, który stara się w bardzo szybki sposób usuwać usterki. Nadmienił, że kręgielnia wymaga gruntownego przeglądu, planuje się go wykonać po zakończeniu sezonu letniego.

Przewodniczący Wojciech Raś – zwrócił się do radnych z zapytaniem czy na obecnym etapie mają jakieś pytania do Pana dyrektora bądź Pana Burmistrza dotyczące audytu?

W związku z tym, że radni nie mieli pytań dyrektor przeszedł do przedstawiania kolejnych informacji.

Dyrektor MCT – poinformował, że z pewnością będą nieuniknione zmiany w kwestii zatrudnienia. Nadmienił, że nie chce nic robić pochopnie, jednak działania w tym kierunku zostaną podjęte. Powiedział, że chodzi mu szczególnie o osoby z obsługi. Dotyczy to około 4-5 osób, trzeba się zastanowić czy mają zostać zwolnione czy przesunięte tylko na inne obszary działania gospodarczego. Poinformował, że specjalista do spraw marketingu będzie się również odpowiedzialna za organizację pracy w hotelu. Z harmonogramu godzinowego w hotelu wynika, że osoby tam zatrudnione mają po 100-150 nadgodzin, a tak nie może być, ponieważ niestety takie sytuacje kończą się później niepotrzebnie w sądzie. Osoba zatrudniona na stanowisku do spraw marketingu, w dni kiedy będzie mniej obciążona, zostanie wtedy przeniesiona i będzie zajmowała się recepcją. Poinformował, że osoby, które będą ubiegały się o pracę w MCT muszą mieć świadomość, że będą wykonywały wiele różnych czynności, ponieważ w tym miejscu nie można być tylko ograniczonym do jednego, wąskiego punktu widzenia.

Dyrektor MCT – poinformował radnych, że ceny za noclegi w hotelu muszą zostać obniżone, nie jest to może dobre rozwiązanie w tym biznesie, jednak w bilansie ogólnym powinno wyjść korzystnie. Powiedział, że planuje wprowadzenie pakietów weekendowych, które będą obejmowały kręgielnię, siłownię. Klienci nie muszą z tego skorzystać, ale będzie to zawarte w ofercie i może to zachęcić do skorzystania z naszego ośrodka. Natomiast jeśli chodzi o grupy szkoleniowe to specjalista do spraw marketingu ma pole do popisu. W marcu udało się pozyskać grupę wojskowych z Powidza.

Powiedział radnym, że chciałby przebudować siłownię dla poprawy jej funkcjonalności, w tej kwestii nie zapadły jeszcze żadne konkretne decyzje, jednak trzeba to brać pod uwagę. Ponadto trzeba będzie nieodwołalnie przebudować Stację Uzdatniania Wody. Brodzik – „basen” mały wymaga dodatkowej SUW, która byłaby niezależna od tej obecnie pracującej zakładając, że zostanie ona zmodernizowana. Ponadto byłoby bardzo dobrze jakby dno basenu pokryć stalą nierdzewną, ale wiadomo, że koszty takiej modernizacji są zbyt wysokie. Brodzik na dnie wymaga nowej posadzki betonowej, odpowiednio zaizolowanej, ponadto brodzik trzeba zrobić płytszy. W budynkach B, C, D trzeba wykonać malowanie. Nadmienił, że dobrze by było, gdyby w przyszłości pobudować salę konferencyjną przy hotelu.

Dyrektor poinformował, że na kserokopiach dokumentów (kserokopie stanowią załącznik do niniejszego protokołu) został wykazany stan konta oraz należności i zobowiązań na dzień 13 maja 2015 roku. Następnie poinformował, że zobowiązania zmniejszyły się, ponieważ zostały

wypłacone pensje pracownikom za kwiecień. Następnie nadmienił, że w maju ośrodek będzie pracował na lepszy wynik finansowy, ponieważ przychody w maju zwiększą się ze względu na imprezy, które się odbywają. Stan zadłużenia na koncie cały czas się zmienia, ponieważ klienci na bieżąco regulują należności za zorganizowane komunie bądź inne imprezy.

Radna Ewa Marek – Skiba – stwierdziła, że audyt przedstawił dopiero sytuację jak to rzeczywiście realnie wygląda. *Patrząc na te zobowiązania w audycie na stronie 25 to na 6 marca 2015 roku było 310.521,19 zł i teraz jak to jest? Pan dyrektor dostał dotację 450.000,00 zł a wcześniej 50.000,00 zł razem było 500.000,00 zł, czyli rozumiem, że te zobowiązania zostały spłacone i powinno z tej kwoty zostać ponad 100 tys. Tak?*

Dyrektor MCT – poinformował, że łączna kwota zadłużenia wynosiła ponad 718 tys.

Radna Ewa Marek-Skiba – *to dlaczego jest w audycie pokazane, że to jest 310 tys.?*

Skarbnik – wyjaśniła, że w audycie są zawarte zobowiązania wymagalne.

Radna Ewa Marek – Skiba – jeżeli to są zobowiązania wymagalne i zostały uregulowane, to co się stało z pozostałą kwotą dotacji?

Dyrektor MCT – poinformował, że niewymagalne zobowiązania stają się po jakimś czasie zobowiązaniami wymagalnymi.

Radna Ewa Marek-Skiba –stwierdziła, że z kalendarza zaplanowanych imprez wynika, że jest mnóstwo imprez, które powinny przynosić pewne korzyści.

Dyrektor MCT – wyjaśnił, że jeśli chodzi o bilans, to może to dopiero zrobić po 20 maja, ponieważ do 20 maja są terminy płatności. Poinformował radnych, że analizę wpływów i sprawozdanie za miesiąc kwiecień może dopiero przedstawić po 20 maja, natomiast za maj po 20 czerwca.

Radny Sebastian Nowaczyk – czy stan zobowiązań na koniec roku 2014 wynosi 441 tys. zł?

Skarbnik – tak, jest to stan wszystkich zobowiązań.

Dyrektor MCT – poinformował, że w miesiącu marcu 2015 roku wpływały jeszcze faktury z wcześniejszego okresu (lipiec, sierpień, wrzesień, październik, listopad, grudzień - 2014 rok). Następnie nadmienił, że fundusz socjalny za poprzedni rok również obciążył wynik finansowy, a jest to kwota ponad 20 tys. zł.

Skarbnik – nadmieniła, że na dzień 6 marca stan zobowiązań wymagalnych wynosił ponad 310 tysięcy zł. Nowy dyrektor objął działalność w dniu 2 marca i dopiero sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze pokaże, jakie będą zobowiązania wymagalne na koniec czerwca, a jakie było w marcu i będzie to można porównać.

Przewodniczący Wojciech Raś – *gmina przekazała dotację MCT i te zobowiązania z tych martwych miesięcy zostały spłacone, to teraz ja rozumiem, że już w tych miesiącach letnich, gdzie tak jak Pan dyrektor powiedział ośrodek funkcjonuje pełną parą, to powinny być wypracowane już pieniądze, które będą już na plusie.*

Skarbnik – powiedzmy.

Przewodniczący Wojciech Raś – *bo twierdzono zawsze tak, że okres zimowy faktycznie generował zawsze straty i potem okres letni te straty pokrywał, jeżeli teraz gmina pokryła te straty zimowe to okres letni już powinien wygenerować konkretny zysk.*

Dyrektor MCT – wyjaśnił, że z jego obliczeń wynika, że ośrodek dopiero w lipcu wyjdzie na poziom zerowy i wtedy ośrodek będzie w stanie regulować sam wszystkie swoje zobowiązania na bieżąco. W tej chwili trzeba już zacząć myśleć o listopadzie, grudniu, styczniu i lutym, gdzie sytuacja z pewnością z klientami będzie gorsza. Ponieważ jeśli teraz się o tym nie będzie myślało to na początku przyszłego roku znowu pojawią się kłopoty finansowe. Nie ma możliwości zrobienia reorganizacji w ciągu tak krótkiego okresu czasu.

Radny Zdzisław Paluszkiewicz – zwrócił się z zapytaniem czy dyrektor w tzw. „okresie martwym” może dać pracownikom urlop?

Dyrektor MCT – wyjaśnił, że pracownicy są wtedy na urloпах, ale muszą mieć za nie płacone. Dodał, że najlepszym rozwiązaniem byłoby gdyby ośrodek miał ścisłą kadre w liczbie około 20 osób, a reszta byłaby zatrudniana w razie potrzeby.

Przewodniczący Wojciech Raś – stwierdził, że jeżeli na obecną chwilę został zatrudniony specjalista do spraw marketingu, to trzeba mieć nadzieje, że uda się na okres zimowy pozyskać więcej grup niż było do tej pory.

Dyrektor MCT – wyjaśnił, że właśnie po to zostało stworzone stanowisko, ponieważ nikt nie jest w stanie pozyskać klienta np. na lipiec w miesiącu maju, nie ma takiej możliwości po prostu.

Radna Maria Sołtysiak – zwróciła się z zapytaniem do dyrektora czy został wprowadzony plan urlopów?

Dyrektor MCT – nie ma na obecną chwilę planów urlopów, poinformował, że plan musi koniecznie zostać wprowadzony. Pracownicy zostali już wcześniej poinformowani, że w związku z sezonem letnim ograniczenia w urloпах będą wprowadzone. Na obecną chwilę nikt o urlopy w sezonie letnim nie pytał z wyjątkiem jednej osoby, która poprosiła o tydzień urlopu w związku ze swoim ślubem.

Radna Maria Sołtysiak – ilu jest kucharzy, ponieważ z materiałów wynika, że jest ich 12?

Dyrektor MCT – zatrudnionych jest dwóch zawodowych kucharzy, natomiast pozostali stanowią pomoc kuchenną.

Radna Maria Sołtysiak – a dlaczego z zestawienia wynika coś innego?

Dyrektor MCT – wyjaśnił, że pozostałe osoby stanowią tylko pomoc, a ich pensja wynosi w granicach 1750 zł brutto. Kucharzem jest tylko pan Maciej Mizgalski i pan Leszek Andrzejczak.

Dodał, że w najbliższym czasie dwie pomoce kuchenne odchodzą ze swoich stanowisk. Nadmienił, że z przepisów wynika, że na angażu w ośrodku może być: księgowy, kucharz, portier, pracownik gospodarczy, a niestety nie może być pomocy kuchennej. Jest to ściśle określone i trzeba wymyślać komu jaki dać angaż, tak, aby to było zgodne z przepisami.

Radny Sebastian Nowaczyk – czyli zatrudnienia wynikają z przepisów ustawowych?

Dyrektor MCT – dokładnie tak jest, nazwy etatów muszą być tak skonstruowane, aby były zgodne z ustawą. Np. pani pokojowa musi się nazywać pracownikiem gospodarczym, ponieważ taka nazwa stanowiska jest zgodna z ustawą. Nadmienił, że na etacie jest jeden konserwator pan Hetmańczyk, który zmaga się ze wszystkimi problemami, jednak panowie z biur pomagają mu w tym.

Radna Ewa Kubacka – zwróciła się z zapytaniem o Lisewską Martę i o Bugajną Annę, czy te osoby są również kucharzami?

Dyrektor MCT – tak, są to osoby wyszkolone i znają się na tym co robią.

Radny Sebastian Nowaczyk – zwrócił się z prośbą o wyjaśnienie pozycji wskazanej w audycie wskazanej w 2013 oraz w 2014 roku zakup materiałów i wyposażenia w kwocie 1 mln zł, co to jest?

Skarbnik – wyjaśniła, że w tej dotyczy to wszystkich zakupów z całego roku.

Dyrektor MCT – potwierdził, że w tym punkcie mieszczą się wszystkie elementy wchodzące w skład zakupów.

Radny Bogdan Bożejewicz – zwrócił się z zapytaniem do pana Burmistrza czy *my w ogóle dostaliśmy oryginał tego audytu czy to ktoś pisał?*

Radna Ewa Marek-Skiba – *nie ma pieczątki, nie ma podpisu.*

Radny Bogdan Bożejewicz – *tutaj o to chodzi, że Pan Burmistrz podpisuje się wszędzie, Pan dyrektor się podpisał na swoim. Tutaj to jest niepodpisane, a jak jest podpisane to jest tylko „DR.” Z kropką dziwny jest ten audyt jakiś.*

Burmistrz – *wyjaśnił, że podpisu nie ma tutaj, bo to poszło wersją elektroniczną żebyśmy mogli to zrobić, tak to wygląda. A z podpisem będzie do wglądu.*

Radny Bogdan Bożejewicz – *czyli to ktoś przerabiał, się domyślam.*

Burmistrz – wyjaśnił radnym, że nic nie zostało przerobione wszystko jest zgodne z oryginałem.

Przewodniczący Wojciech Raś – zwrócił uwagę na błąd który się pojawił „dr.”.

Burmistrz – wyjaśnił, że jest to błąd, ale zapewnił, że nic nie zostało poprawiane.

Radny Janusz Szóstek – *Szanowni Państwo, muszę stwierdzić, że od 7 lat nie słyszałem takiego sprawozdania czytelnego, opartego o dokumenty, przedstawiającego konkretne rzeczy, konkretne fakty. Tak jak pan tu przedstawił, co można zrobić, czego nie można zrobić. Zrobił pan taką robotę, że jakbyśmy kazali tamtej ekipie zrobić to podejrzewam, że przez rok by nie zrobili nawet 1/10 tego co pan zrobił. To jest jedno. Drugie- bardzo trzeba się z tego cieszyć, że Pan się dostosował, ponieważ jednym z zaleceń było, że Pan przedstawi co miesiąc to sprawozdanie finansowe.*

Dyrektor MCT – *to mam zapisane w obowiązkach.*

Radny Janusz Szóstek – *to mnie bardzo też cieszy, bo przynajmniej wiemy. Bo tamten poprzednik, co robił te sprawozdania to nawet 1/10 nie było i druga sprawa to chciałem naprawdę panu pogratulować i życzyć cierpliwości dalej i pomysłów. To idzie naprawdę w dobrym kierunku i te pieniądze, które żeśmy przeznaczyci jako dotację, to teraz dopiero zobaczyliśmy jak te pieniądze mogą być wydane, tak jak być powinno. Bardzo panu dziękuję za to.*

Burmistrz – stwierdził, że bardzo dobrze, że pracownicy wzajemnie się uzupełniają. Ta zmiana na pewno pójdzie w dobrym kierunku. Nadmienił, że wcześniej już prosił o to, jednak ta zmiana nie doszła do skutku, a to są wszystko proste obowiązki, które każdy może wykonać i każdy może każdego zastąpić. Poinformował, że do drobnych zleceń również wykorzystywani są pracownicy gospodarczy zatrudnieni w urzędzie, również wykorzystywane są materiały, które gmina ma w swoim zasobie po to, aby obniżyć koszty utrzymania ośrodka.

Dyrektor MCT – w trakcie przygotowywania basenu do sezonu okazało się, że brakuje apteczek, kół ratowniczych, deski transportowej, brakuje wielu elementów, które musiałyby być, aby ten basen mógł funkcjonować zgodnie z przepisami prawa.

Burmistrz – poinformował, że to wszystko jest do zorganizowania, ponieważ w każdej strażnicy jest po kilka takich kół i można nimi doposażyć basen. Dodał, że na apteczki i pozostałe potrzebne elementy pieniądze się znajdują.

Radny Janusz Szóstek – poinformował, że we wcześniejszych sprawozdaniach było wykazywane, że w ośrodku zatrudnione są 54 osoby na pełen etat oraz dodatkowe osoby na umowę zlecenie i uczniowie. Na dzień dzisiejszy udało się to zmniejszyć do 38 pracowników i wszystko funkcjonuje.

Dyrektor MCT – *to nie jest moja zasługa, ja tych ludzi nie zwalniałem, po prostu tak to się teraz wszystko ułożyło.*

Radny Grzegorz Andraszak – *Radykalne działania, których nasza grupa radnych się domagała bezwzględnie mają absolutnie głębokie uzasadnienie. Ja mam nadzieję, że to uzasadnienie będzie jeszcze większe w momencie, kiedy my przeanalizujemy pod kątem prawnym ten audyt, ponieważ jeśli ktoś tak szasta publicznymi pieniędzmi to nie może to ująć bez uwagi. Bo pamiętajcie o tym, że my jesteśmy reprezentantami społeczeństwa. Każdy nas obserwuje i my jesteśmy delegatami ludzi, którzy tutaj mieszkają. Jeżeli nie będzie z naszej strony reakcji na niesamowity bałagan, który tam był, to my będziemy rozliczani i my będziemy musieli czuć winni zarówno siedzący z tej strony jak i z tamtej. Pamiętajcie o tym, bo to jest kwestia naszej odpowiedzialności jako radnych. A tu w grę naprawdę wchodziły bardzo duże pieniądze. I proszę zobaczyć mówię teraz do tej grupy, którzy za wszelką cenę bronili Pana Ekerta, proszę zobaczyć jaki jest efekt audytu, w tej chwili już budzi nasze*



*poważne wątpliwości. Natomiast co będzie, kiedy jeszcze od strony prawnej będziemy go analizować, to jest jeszcze do dyskusji.*

Radny Sebastian Nowaczyk – stwierdził, że zgadza się ze słowami radnego G. Andraszaka, jednak trzeba pamiętać, że ten cały bałagan się cały czas nawarstwia. Stwierdził, że radni muszą podjąć temat zmiany statutu działalności gospodarczej MCT, ponieważ jeśli nic nie zostanie z tym zrobione to ten temat będzie się ciągnął przez kolejny okres czasu. *Zauważyłem bardzo ciekawe stwierdzenie audytora w ostatnim akapicie, że powinniśmy podjąć naprawdę temat zmiany statutu MCT, to jest moje zdanie osobiste panie Burmistrzu i proszę też o tym pomyśleć. Ponieważ to jest działalność gospodarcza i my dajemy pieniądze na działalność gospodarczą, a nie na kulturę.*

Radna Ewa Marek-Skiba – stwierdziła, że z audytu wynika, że MCT jest instytucją kultury. Następnie dodała, że zgodnie z informacjami, jakie posiada w poprzedniej kadencji została podjęta uchwała, w sprawie odłączenia kultury od MCT, jednak żadne zmiany w Statucie tej jednostki nie zostały zapisane. MCT jest jeszcze ujęte w rejestrze instytucji kultury, w związku z tym zadaniem tej jednostki nie jest przynoszenie dochodów w wymiarze finansowym, ale dostarczanie niezbędnych usług na rzecz obywateli i realizacja zadań publicznych. W związku z tym powstaje pytanie, jeżeli działalność kulturalna została oddzielona od MCT, a pan burmistrz żadnych zmian nie wprowadził, to czy my będziemy nadal dotować?

Burmistrz – wyjaśnił, że funkcjonują dwie równoległe jednostki po to żeby odciążać, żeby nie dochodziło do sytuacji, gdzie były prowadzone działania kulturalne, ale w takich sytuacjach koszty rosły szybciej niż przychody. Prawo dopuszcza, że jednostka kultury może zarobione pieniądze przeznaczać na działalność kulturalną. W przypadku MCT wyglądało to następująco: działalność kulturalna była, koszty były, ale przychody były mniejsze jak koszty i doszło do takiej, a nie innej sytuacji. Jednym z elementów wchodzących w skład kosztów i z tego należy sobie zdawać sprawę, że trzeba je ponosić jest funkcjonowanie basenów. W ramach przypomnienia burmistrz poinformował radnych, że basen powstał w 1943 roku i cały czas funkcjonował, pomimo wielu zmian systemowych i ustrojowych. I trzeba pamiętać o tym, że musimy dołożyć wszelkich starań, aby ten basen w Żerkowie pozostał, ponieważ to jest jeden z głównych wyróżników gminy. Nie ma możliwości znalezienia kogoś, kto by wdzierzał sam basen, następnie podkreślił, że nie można dopuścić do takich działań, że baseny zostaną zlikwidowane.

Radny Sebastian Nowaczyk – od którego roku działa MCT?

Burmistrz – MCT działa od 2007 roku.

Radny Sebastian Nowaczyk – ile średnio rocznie wydajemy na tą instytucję?

Radny Janusz Szóstek – średnio około 320 tysięcy rocznie.

Radny Sebastian Nowaczyk – średnio 320 tysięcy przez 8 lat daje 2,5 mln zł. Czy za 2,5 mln zł nie jesteśmy w stanie utrzymać basenów? *Bo my dotujemy twór, który jest przeznaczony do działalności gospodarczej.*

Skarbnik – *rozzróżnijmy dwie sytuacje: na działalność kulturalną była dawana dotacja, tylko na działalność kulturalną, jeśli chodzi o działalność gospodarczą były założenia i były zapisy i statut tak jak kiedyś pan sekretarz przedstawiał jest dobry tylko można różnie rozumować. Powiedzmy, że jest dobry, był dobry, ponieważ z działalności gospodarczej miały być wypracowane dochody i przeznaczone jeszcze na działalność kulturalną. W zasadzie na działalności kulturalnej się nie zarabia, ale tu była ta możliwość, że można było zarobić na tych obiektach przeznaczonych na działalność kulturalną. Jeśli chodzi o działalność statutową kulturalną zawsze się z tej działalności rozliczali do dzisiaj. Ale sytuacja nastąpiła zła i to radni zauważyli, Pan Burmistrz zauważył od 2013 roku, co nam potwierdza audyt. I w 2014 roku to się jeszcze pogłębiło, ta sytuacja, że na działalności gospodarczej są straty, gdzie pod przykrywką były dyrektor działalności statutowej mieszał wszystko razem i stale mówił, że na*

*działalność statutową nie dostaje pieniędzy. Na działalność statutową kultury były dawane dotacje i z tego się rozliczał oddzielnie. I tu mamy w porządku. Natomiast ponosił straty na działalności gospodarczej dlatego to nie jest zadanie własne i nie wolno jednostce samorządowej dawać dotacji na działalność gospodarczą, chyba, że na konkretne zadanie można dać dotację celową. Mówię na działalność celową, bo tam są obiekty nasze i można by było dać. Natomiast na działalność taką gospodarczą nie można dawać takiej dotacji. Tutaj chciano uniknąć takiej dotacji, a widzimy, że teraz pokazuje nam audyt, że nie było kalkulacji kosztów, a to wszystko było pochowane. Umowy nie były tak zawierane i to spowodowało, że nastąpiły takie duże zobowiązania, które w tych dwóch latach wyszły ponad 441 tys. mamy zobowiązania na koniec roku. Dając w tym roku dotację tylko na, ponieważ ta uchwała, która była wywołana jak gdyby pod działalność szerszą została przekazane do biblioteki, włączone w ich działalność, 50 tys. jest na cały rok i nie jest powiedziane, że już miało być stracone. 50 tys. jest przyznane w budżecie na działalność tylko orkiestry i chóru, która działa jeszcze przy MCT. Natomiast inna działalność już jest w bibliotece. I tutaj obecnie MCT musi się rozliczyć z tych 50 tys. zł z tej działalności i tylko i wyłącznie przeznaczyć na orkiestrę czy na chór. Natomiast resztę zobaczymy po sprawozdaniach. Nadmieniam, że jeśli żeście państwo radni analizowali sprawozdanie z wykonania budżetu za ubiegły rok to widzimy, że MCT tylko zakupiło za 3.600,00 zł na wyposażenie, a prawie 50 tys. zmniejszyła się wartość majątkowa MCT. Z tego co słyszałam przed chwilą to myślę, że już zostało więcej wydane na pomalowanie chociażby w tej chwili tych zewnętrznych elewacji i zakup suszarek. I zmniejszyły się też zobowiązania. Ale mam teraz też pytanie: czy były płacone odsetki od tych faktur przeterminowanych?*

Dyrektor MCT – *nie.*

Skarbnik – *bo tak to było załatwione z dostawcami.*

Dyrektor MCT – *nadmienił, że tylko z gminy zostały naliczone odsetki na nieterminowe opłacenie podatku od nieruchomości.*

Sekretarz – *stwierdził, że zgadza się z radnym S. Nowaczykiem, że nie możemy dawać środków MCT na działalność gospodarczą i na nią środków nie dajemy. Nigdy środki nie były na działalność gospodarczą wcześniej przeznaczane.*

Radny Sebastian Nowaczyk – *zwrócił uwagę, że całe zadłużenie bierze się stąd, że tryb rozliczania od kilku lat MCT jest podobny, ponieważ były prawie same straty.*

Sekretarz - *jeżeli chodzi o Statut panie Sebastianie, generalnie sytuacja wygląda w ten sposób. Nie wiem w jakim zakresie chce go pan zmienić, ale jeżeli chce pan wyłączyć z tego działalność kulturalną zupełnie to nie będzie to instytucja kultury i musicie znaleźć formę w jakiej MCT ma działać. To jest tak. Jeżeli chodzi o to wyciąganie, że radni zdecydowali o wyłączeniu, to nie ma obowiązku jakiegś zmiany od razu Statutu. Była decyzja, że idą mniejsze pieniążki. Oni nadal są instytucją kultury tylko w mniejszym zakresie i wyraźnie mieli powiedziane na co mają te pieniążki wydawać. Generalnie na dzień dzisiejszy była przeznaczona dotacja w wysokości 50.000,00 zł na działalność kulturalną i z tego się muszą rozliczyć, bo pozostałe to jest działalność gospodarcza. I teraz ja nie widzę jakichś większych przeszkód, bo przepisy tak jak mówiliśmy pozwalają na to żeby łączyć te dwie działalności z zastrzeżeniem, że gmina może dotować tylko i wyłącznie do działalności kulturalnej. Jeżeli chcielibyście państwo zmienić, czy to rozłączyć, rozdzielić to i tak gmina ma obowiązek mieć Gminny Ośrodek Kultury i tak te 300 czy 500 tys. bo większość gmin naszej wielkości daje około 500 tys. bo są gminy, które nawet dają 2 mln na działalność kulturalną. My i tak te pieniądze musimy dać na kulturę. Czy to damy do MCT i to MCT będzie realizowało, czy to damy do biblioteki czy jeszcze powstanie inny twór. Tylko intencję twórców uważam, że to będzie bardziej kosztowne. Bo jeszcze mówimy od kiedy MCT działa? MCT tak naprawdę zmieniło nazwę w 2007 roku, bo to był normalnie Dom Kultury, bo to nie powstała nowa jednostka, tylko była zmieniona nazwa w 2007 i zaczęło działać jako MCT, a działa od lat 80.*

Sekretarz - stwierdził, że to nie jest prosty temat, ponieważ z tej jednostki można wydzielić trzy inne jednostki tylko trzeba się zastanowić wtedy, kto będzie dawał na to pieniądze. Jak wiadomo wszystkie spółki gminne są dofinansowywane przez gminę. Można zrobić zakład budżetowy, jednak na obecną chwilę zostały już wprowadzone przepisy określające jaki mogą być zakłady budżetowe i w tej działalności moglibyśmy wydzielić tylko basen i kręgielnię, ponieważ to jest działalność sportowa. Kultura mogłaby wtedy pozostać w bibliotece, bądź musiałby zostać stworzony Dom Kultury. Bez względu na to jaka formę, by to wszystko przyjęło i tak gmina musiałaby to dofinansowywać.

Przewodniczący Wojciech Raś – stwierdził, że rzeczywiście jest tak, jak mówił radny S. Nowaczyk, że pieniądze z dotacji najpierw były wykorzystywane na pokrycie zobowiązań z „okresu martwego”. Nadmienił, że do radnych taka informacja dotarła bardzo późno. Natomiast na kulturę MCT przeznaczano środki wypracowane w okresie letnim. Dodał, że funkcjonujący Statut jest „statutem słabym” i wymaga reorganizacji. Rada musi się poważnie zastanowić nad tym, co zrobić dalej żeby nie dokładać stale pieniędzy. Żeby MCT jako działalność gospodarcza była naszą chlubą i generowała zyski, a nie straty. Trzeba sobie zdawać sprawę, że przyzwolenie na to wszystko było od 2007 roku, tak jak to powstało, tak się toczyło przez 8 lat.

Radny Sebastian Nowaczyk – *Panie Przewodniczący, niech Pan teraz wytłumaczy przedsiębiorcom w Żerkowie, ponieważ mam tutaj kolegę, który prowadzi gastronomię i on by też chciał dotacje 450 tys. zł.*

Sekretarz – *cały czas tłumaczymy, że my nie dajemy na działalność gospodarczą.*

Skarbnik – *my nie dajemy na działalność gospodarczą.*

Radny Janusz Szóstek – *Panie Przewodniczący, tak trzeba szczerze powiedzieć, a nie robić coś pod publikę. Ta działalność była, powodowała straty od dwóch lat śledziliśmy to i doszliśmy do momentu, że trzeba było zmienić dyrektora. I zrobiliśmy to. Zmiana dyrektora spowodowała to, że to stało się czytelne i zaczyna normalnie działać.*

Przewodniczący Wojciech Raś – *no i czekamy na zyski.*

Radny Janusz Szóstek – *ale teraz jeśli jeszcze przez pół roku będzie to nienormalne i wynik finansowy na końcu roku będzie nieodpowiedni, dopiero podejmiemy działania. A w tej chwili nie będziemy przeszkadzać w tej działalności. Zobaczymy po sezonie letnim, jak to będzie wyglądać. Takie jest moje zdanie osobiste, bo ta działalność tylko dwa lata przynosiła ostatnio straty według sprawozdań, które wykazywał Pan Ekert.*

Przewodniczący Wojciech Raś – *i to też się wiązało z tym, że ta dotacja malała faktycznie.*

Radny Janusz Szóstek – *dotacja była mniejsza, bo powstawały straty.*

Przewodniczący Wojciech Raś – *i wcześniej jak ta dotacja była większa to je pokrywała, ja tego nie bronię, ale tak było. Jak ta dotacja była większa to jakoś to się zamykało na zero. I my po tym żeby udowodnić, że faktycznie gmina dokłada do tego, zmniejszała dotację i wtedy się okazało, że są długi.*

Radny Janusz Szóstek – stwierdził, że wcześniej również była zmniejszona ta dotacja o 70 tys. zł.

Skarbnik – poinformowała, że dotacja była o 70 tys. zł zmniejszona, ponieważ gmina miała zrobić płot, ale dotacja na działalność była zawsze taka sama. MCT zawsze rozliczało się zgodnie ze Statutem z działalności kulturalnej. Pan dyrektor MCT wcześniej źle interpretował i źle tłumaczył, fakt wykorzystywania środków przeznaczonych na kulturę na działalność gospodarczą. Nie powinno być takiej sytuacji. Zgodnie z zapisami dotacja mogła być przekazywana w momencie zapotrzebowania przez dyrekcję, ale tylko zgodnie z tym co było zapisane w budżecie. W 2013 roku zorientowaliśmy się, że działalność gospodarcza generuje długi w ośrodku, w 2014 sytuacja ta się pogłębiała i trzeba było zacząć działać, ponieważ w innym wypadku dalsze takie działania ze strony dyrekcji mogłyby doprowadzić do upadku.

Burmistrz – trzeba pamiętać, że Żerków jeśli chodzi o działalność kulturalną wyróżniał się na terenie naszej części Wielkopolski. Kierownictwu MCT w pewnym momencie jednak musiało się coś wymknąć spod kontroli i stało się tak a nie inaczej. Stwierdził, że nie do końca cała prawda była przedstawiana Radzie. Nowy dyrektor Pan Maciej Łączny przedstawił już sprawozdanie, które w pewnym stopniu pokazuje kierunki, które mogą przynieść efekty i pewne korzyści. Dodał, że na obecną chwilę jest to obiekt, który funkcjonuje, ma zamówienia, które cały czas wzrastają.

Radny Andrzej Stachowiak – zwrócił się do Przewodniczącego, że nie do końca wytłumaczył swoim klubowiczom, w czym tak naprawdę tkwił problem w MCT. Przez 3 lata Rada próbowała wyjaśnić, co tak naprawdę dzieje się w MCT. Nadmienił, że obecny Przewodniczący Rady również przez 3 lata uczestniczył w działaniach mających na celu wprowadzenia zmian związanych z wydawaniem środków w MCT. Nadmienił, że zgadza się z radnym S. Nowaczykiem w kwestii zmiany Statutu MCT. Widząc co się dzieje rada nie miała wyjścia musiała oddzielić kulturę od MCT i przyłączyć ją do biblioteki. Radny A. Stachowiak podkreślił, że według niego Pan Przewodniczący przede wszystkim powinien radnym ze swojego klubu wyjaśnić co Rada przez 3 lata próbowała zrobić w tym temacie. Stwierdził, że Przewodniczący W. Raś doskonale również wie o tym, że nie było innego wyjścia tylko oddzielić kulturę, bo nie było innych możliwości prawnych żeby doprowadzić do takiego stanu jaki jest na dzień dzisiejszy. Doskonale wiemy też o tym, że przez ostatnie lata w MCT było źle gospodarowane.

Przewodniczący Wojciech Raś – odniósł się do wypowiedzi radnego A. Stachowiaka *faktycznie było tak jak mówi pan radny Andrzej, że były te próby podjęte, ale teraz te próby działalności MCT muszą dojść do końca, bo my właściwie zmieniliśmy człowieka, ale nie zmieniliśmy całej tej podstawy prawnej i my za chwilę, co panowie powiecie? Dołożymy kolejne pieniądze do MCT. My cały czas czekamy na zyski.*

Radny Andrzej Stachowiak – zwrócił się do Przewodniczącego, aby ten podał jakieś propozycje, jeśli będą one rozsądne to zostanie to poparte.

Radna Ewa Marek-Skiba – zaproponowała żeby wszyscy radni, wspólnie wypracowali w tej kwestii jakieś stanowisko.

Radny Andrzej Stachowiak – stwierdził, że jeśli radni mają jakieś propozycje Statutu, to prosi o ich przedstawienie pozostałym.

Radny Sebastian Nowaczyk – stwierdził, że radni zagłosowali za takim oddzieleniem kultury od MCT i przekazali 450 tys. do biblioteki.

Sekretarz – wyjaśnił, że 350 tys. biblioteka zawsze otrzymywała na działalność bieżącą, ponieważ to jest obowiązkiem gminy utrzymanie biblioteki. *Gmina musi prowadzić Dom Kultury i Bibliotekę i od zawsze była Biblioteka, która dostawała dotację, bo musi dostać, bo nic nie zarabia.*

Radny Sebastian Nowaczyk – *a nie było przesunięcia tych pieniędzy z MCT?*

Sekretarz – *50 tys. było przesunięte, dodatkowo Biblioteka dostała na działalność kulturalną. Czyli należy sprawdzić jaki budżet miała Biblioteka co roku, a jaki ma w tym roku.*

Radny Jan Barański – nadmienił, że słyszał od pracowników MCT, że w okresie kiedy Pan Ekert był dyrektorem pracownicy się bali cokolwiek mówić oraz twierdzili, że nie jest on odpowiednią osobą na to stanowisko.

Przewodniczący Wojciech Raś – podsumował, że radni czekają na wyniki sprawozdań oraz na to żeby MCT rzeczywiście zaczęło funkcjonować tak jak powinno i żeby zaczęło przynosić zyski.

Radny Grzegorz Andraszak – odniósł się do Przewodniczącego W. Rasia, że ten cały czas chciał żeby Statut pozostał bez zmian i tak do końca nie był tym zainteresowany, żeby cokolwiek zmienić, a teraz nagle chce on zyski. Zwrócił się z prośbą, aby dać możliwość

wykazania się obecnemu dyrektorowi MCT oraz żeby mu nie przeszkadzać. Podsumował, że radni są przekonani, że zrobi on wszystko, aby poprawić sytuację ośrodka.

Przewodniczący Wojciech Raś – odniósł się do radnego G. Andraszaka *Pan dobrze pamięta, że zmiany w MCT miały być daleko idące nie tylko chodziło o dyrektora, ale i o formę prawną.*

Radny Sebastian Nowaczyk – *reasumując Pan dyrektor na pewno dostanie kredyt zaufania tylko pytanie jest takie, bo byłem i rozmawialiśmy razem i zastanawialiśmy czy przy takim obrocie pieniędzy nie jesteśmy w stanie chociaż 10% wygenerować zysku. Myślę, że jesteśmy, bo nikt nie mówi o 50% tylko o 10%.*

Przewodniczący Wojciech Raś – stwierdził że radni na te zyski czekają, po czym podziękował panu dyrektorowi MCT za przybycie i ogłosił 5 minutową przerwę.

### **Ad. 3 Podsumowanie objazdu dróg.**

Przewodniczący Wojciech Raś – po przerwie przeszedł do podsumowania objazdu dróg, który odbył się w dniach 16 oraz 20 kwietnia 2015 roku. Poinformował, że został już przygotowany protokół przez panią Teresę Szablewską i stanowi on podstawę do dyskusji w tym temacie.

Stwierdził, że po objeździe doszedł do wniosku, iż kryterium do budowy dróg powinna być liczba mieszkańców korzystająca z danego terenu, natężenie ruchu oraz bezpieczeństwo.

Radny Grzegorz Andraszak – nadmienił, że dobrze by było wykonać remont ścieżki, łączącej ulicę Cmentarną z ulicą Ogrodową, którą dzieci i młodzież uczęszcza do szkoły. Na wysokości pana Gałązki teren został utwardzony, jednak w dalszym odcinku na wysokości rowu melioracyjnego ścieżka jest w bardzo złym stanie. Zagraża to bezpieczeństwu szczególnie kiedy jest ciemno. Koszty tej modernizacji nie powinny być duże a z pewnością poprawi to bezpieczeństwo.

Radna Ewa Marek-Skiba – zwróciła się z prośbą o zamontowanie lampy na ulicy Wiosny Ludów w okolicy Dino, ponieważ jest tam ciemno.

Burmistrz – w najbliższym czasie ma zostać tam przeprowadzona modernizacja, zamiast linii napowietrznej ma zostać założona linia kablowa i przy okazji ta lampa będzie mogła zostać założona.

Radny Sebastian Nowaczyk – zwrócił się z prośbą zainteresowanie się odprowadzanymi ściekami do rowu melioracyjnego w Lubini Małej. Nadmienił, że w tej sprawie rozmawiał z panem Ireneuszem Mizernym czy w Sierszewie byłaby możliwość położenia warstwy ściernalnej na drodze o grubości 6 cm na długości 400-600 metrów.

Radny Zdzisław Paluszkiewicz – zwrócił się z prośbą o dopisanie montażu lampy oświetleniowej na przystanku na skrzyżowaniu pod górką. Nadmienił, że w celu zmniejszenia kosztów montażu lampy zorganizował słup elektryczny.

Burmistrz – wyjaśnił, że po drugiej stronie jest już tam lampa i wystarczyło, by tam tylko zrobić inny wysięgnik, aby oświetlić lepiej przystanek. Zaproponował radnemu Z. Paluszkiewiczowi, aby wybrali się tam wieczorem i ustalili w którym kierunku obrócić lampę, aby poprawić widoczność na przystanku.

Radna Wioletta Rogozińska Świątek – poinformowała, że zatoczka przy przystanku autobusowym w Kamieniu nie została ujęta w protokole.

Radna Ewa Kubacka – zwróciła się z prośbą o dopisanie wyrównania ulicy Wierzbowej w Chrzanie.

Radny Sebastian Nowaczyk – poinformował, że mieszkańcy Suchej zgłaszają, że przy wyjeździe z prawej strony postawione bramki zmniejszają widoczność na skrzyżowaniu, ponieważ są za wysokie.

Burmistrz – poinformował, że zarządca tej drogi jest Zarząd Wojewódzki Dróg i musiałoby zostać przygotowane formalne wystąpienie w tej sprawie.

Radny Sebastian Nowaczyk – w związku z odpowiedzią Burmistrza zadeklarował się przygotować pismo w tej sprawie.

Radna Ewa Kubacka – nadmieniła, że na ulicy Polnej w Chrzanie nie ma potrzeby utwardzania tłuczniem, wystarczy tylko wyrównać.

Radna Maria Sołtysiak – zwróciła się z prośbą o wykonanie zabezpieczenia na boisku w Stęgoszy od strony stawku, ponieważ brak ogrodzenia w tym miejscu zagraża bezpieczeństwu.

Przewodniczący Wojciech Raś – poinformował radnych, że Pan Burmistrz sygnalizował, iż pojawiła się prośba od pana Starosty o przygotowanie wykazu „życzeń”, które mogłyby być zrealizowane przez Powiat.

Burmistrz – sugestia Starosty była następująca, aby przygotować zestawienie dotyczące drobnych napraw na drogach powiatowych. Materiały również zostaną przekazane radnym powiatowym.

Radny Grzegorz Andraszak – poinformował, że również byłoby dobrze naprawić nawierzchnię na drodze z Żerkowa w kierunku Dobieszczyzny, ponieważ są tam straszne dziury.

Radny Andrzej Stachowiak – zaproponował, żeby zorganizować takie spotkanie z Panem Starostą. Dodał, że według niego takie przekazywanie sobie informacji pisemnych jest bezsensu.

Przewodniczący Wojciech Raś – zwrócił się z zapytaniem czy chodzi tylko o spotkanie z samym Panem Starostą czy z całą Komisją?

Radny Andrzej Stachowiak – najlepiej byłoby się spotkać ze wszystkimi.

Burmistrz – poinformował, że pismo również należy wystosować, aby mieć to w dokumentacji.

Radny Janusz Szóstek – stwierdził, że grono osób, które będą uczestniczyły w spotkaniu powinno być poszerzone o sołtysów, ponieważ oni na pewno mają również jakieś informacje na temat swoich dróg.

Radny Andrzej Stachowiak – stwierdził, że jeżeli będzie zbyt dużo uczestników, to zrobi się zamieszanie. Zaproponował, aby w posiedzeniu uczestniczyli tylko radni.

Przewodniczący Wojciech Raś – podsumował, że zgodnie z prośbą pana Starosty zostanie przygotowany „wykaz życzeń”, w związku z drogami w naszej gminie.

#### **Ad. 4 Rozpatrzenie uchwał Rady Miejskiej Żerkowa w sprawie:**

- **ustalenia ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczej straży pożarnej w działaniach ratowniczych,**

Przewodniczący Wojciech Raś - powitał Prezesa Miejsko-Gminnego OSP w Żerkowie pana Adriana Augustyniaka, następnie poinformował radnych, że konieczne jest ponowne podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla członków ochotniczej straży pożarnej w działaniach ratowniczych. O komentarz w tej sprawie poprosił Sekretarza.

Sekretarz – treść uchwały dotyczyła wynagrodzenia podniesienia ekwiwalentu za udział w akcjach oraz wprowadzenia ekwiwalentu za udział w zabezpieczeniu imprez sportowych i kulturalnych. Nadmienił, że wcześniej przy podejmowaniu uchwały radni zostali poinformowani, że Nadzór może uchylić uchwałę, ponieważ nie jest to zgodne z ustawą. W naszym przypadku Wydział Nadzoru uznał uchwałę za nieważną, w związku z zapisem o wypłacaniu strażakom ekwiwalentu za udział w działaniach zabezpieczających oraz Wydział Nadzoru poinformował, że uchwała powinna być ogłoszona w Dzienniku Urzędowym, a nie zostało to zrobione. W Kotlinie ta sama uchwała została ogłoszona, a Wydział Nadzoru nie uznał jej, ponieważ stwierdził, że nie ma konieczności ogłaszania.

Prezes MG OSP Adrian Augustyniak – podziękował za zaproszenie, po czym poinformował radnych, że ich stanowisko jest niezmiennie w sprawie podwyższenia ekwiwalentu oraz

wprowadzenia ekwiwalentu za udział w zabezpieczaniu imprez. Jak wiadomo Wydział Nadzoru unieważnił drugi podpunkt §1, w związku z czym propozycja Zarządu jest następująca, aby uchwałą podjąć jeszcze raz. Jednak w podpunkcie 2 § 1, który brzmi „na polecenie Burmistrza za udział w działaniach ratowniczych mających na celu zabezpieczenie imprez sportowych i kulturalnych, być może wystarczyło by dopisać jedno słowo „przeciwpożarowe zabezpieczenie”. Propozycją Zarządu jest zmiana zapisu na następujący „Na polecenie Burmistrza za udział w działaniu ratowniczym mającym na celu zabezpieczenie przeciwpożarowe imprezy w wysokości 6 złotych”.

Sekretarz – poinformował, że projekt, który radni otrzymali został przygotowany przez radczynię, która poinformowała, że pod takim projektem się podpisze.

Prezes MG OSP Adrian Augustyniak – czyli zabezpieczenia będziemy traktować jako szkolenia?

Sekretarz – poinformował, że można, by było traktować zabezpieczenie jako szkolenie, jednak trudno powiedzieć, czy przeszłoby, że na każdym np. meczu uznano by, że to było szkolenie.

Prezes OSP Adrian Augustyniak – poinformował, że w momencie, kiedy będzie w uchwale zapis o szkoleniu, to druhowie, którzy biorą udział w szkoleniach Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Jarocinie zgłoszą się wtedy po ekwiwalent za szkolenie.

Sekretarz – wyjaśnił, że uchwała została przygotowana zgodnie z ustawą, która przewiduje ekwiwalent za szkolenia i dlatego radczyni w ten sposób sporządziła projekt. Dodał, że można podjąć uchwałą zgodnie z tym, co proponuje Prezes, ponieważ jedynym ryzykiem jest to, że zostanie ona po raz drugi unieważniona.

Radny Andrzej Stachowiak – według projektu uchwały sporządzonego przez panią radczynię, strażacy nie osiągną tego czego oczekują, ponieważ jeżeli będą zabezpieczać mecz, a napiszą, że to było szkolenie, to będzie to kłamstwem, a ktoś się będzie musiał pod tym podpisać. Jeżeli uchwała zostałaby zaakceptowana z proponowanym zapisem przez Prezesa, to wtedy będzie to uczciwe.

Przewodniczący Wojciech Raś – zwrócił się z zapytaniem czy radni wyrażają zgodę na to, aby podpunkt 2 § 1 został zapisany zgodnie z propozycją Prezesa OSP?

Radni przystali na propozycję.

Burmistrz – jedynym ryzykiem jest to, że zostanie ona odrzucona.

Przewodniczący Wojciech Raś – podziękował prezesowi OSP za przybycie, a radnym za dyskusję w tym temacie.

#### **Wskazanie działek do uwzględnienia w projekcie uchwały w sprawie:**

- **przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla wybranych terenów położonych w obrębie Ludwinów**

Przewodniczący Wojciech Raś – aby uchwała mogła zostać wprowadzona do porządku obrad sesji trzeba podjąć decyzję jaki zakres ma ona objąć. Mieszkańcy wsi Ludwinów i Kamień podczas zebrania wiejskiego podjęli decyzję, aby wykonać plan zagospodarowania przestrzennego dla wszystkich terenów, na których potencjalnie może zostać zbudowana siłownia wiatrowa.

Poprosił radnych o ich zdanie w tej sprawie.

Burmistrz – nadmienił, że do UMiG w Żerkowie wpłynęła informacja z RDOŚ o nałożeniu na inwestora rocznego obowiązku badania przelotu ptaków, nietoperzy itp. Wiatrak, który miałby powstać na działce 40/5 nie spełnia odległości, które są wymagane w kryterium. Ma zostać przeprowadzona szczegółowa analiza rozprzestrzeniania się hałasu. Natomiast wiatrak na działce pana Typańskiego spełnia odległości i Rada musi w jakiś sposób się odnieść do tego tematu. Trzeba sobie zdawać sprawę, że jeżeli zablokujemy panu Typańskiemu miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego budowę siłowni wiatrowej to będzie

on domagał się odszkodowania za utracone w związku z tym korzyści. Wszystkie za i przeciw są już znane radnymi trzeba to dobrze przemyśleć i podjąć decyzję.

Przewodniczący Wojciech Raś – poinformował, że czeka na opinie radnych, ponieważ w celu przygotowania uchwały są one niezbędne.

Radna Ewa Marek- Skiba – *my jesteśmy reprezentantami mieszkańców naszej gminy i uczestniczyliśmy w tym zebraniu, gdzie było to referendum no i właściwie wola mieszkańców jasno była tam sprecyzowana. Więc ja osobiście, jak mogę się teraz przeciwstawiać ich woli jeżeli tym bardziej były tak sformułowane pytania i oni konkretnie, jasno odpowiedzieli. Takie jest moje zdanie.*

Radna Maria Sołtysiak – stwierdziła, że zgadza się z radną E. Marek-Skiba, skoro mieszkańcy byli przeciwni to my powinniśmy ich wole uszanować. *Jest jednak jedno pytanie czy ci mieszkańcy zapłacą odszkodowanie panu Typańskiemu?*

Radna Wioletta Rogozińska-Świątek – *ale później mogą przyjść inni mieszkańcy, którzy będą żądać odszkodowania od gminy. Będzie hałas i inne nieporozumienia.*

Radna Maria Sołtysiak – trzeba sobie zdawać sprawę, że to odszkodowanie będzie musiała zapłacić gmina.

Radny Grzegorz Andraszak – stwierdził, że wyniki głosowania podczas zebrania w Ludwinowie były prawie jednoznaczne. Dodał, że przyjmowanie blokady w sąsiedztwie bloków, gdzie jest duże skupisko ludzi jest wytłumaczalne, jednak nad blokowaniem możliwości budowania siłowni wiatrowych wzdłuż widnokregu trzeba się zastanowić, jak to rozwiązać, może można by pójść na jakiś kompromis. Nadmienił, że nie wie czy ma rację czy nie jednak ma takie a nie inne odczucia.

Radny Sebastian Nowaczyk – zwrócił się z prośbą, aby pan Z. Typański jeszcze raz wytłumaczył czy lokalizacja jego siłowni wiatrowej ma wpływ na mieszkańców, czy nie ma wpływu?

Pan Zbigniew Typański – *dla mnie wpływ miałby wiatrak, który bym postawił na działce w środku wsi, gdzie on ma długość ponad 800 metrów i w zasadzie mogłaby być lokalizacja wiatraka, bo wieś przegłosowała plan dla wszystkich możliwych lokalizacji wsi Ludwinów, a ja w tej chwili debatuję tutaj nad dwiema lokalizacjami czyli dwiema działkami. Ja mam jeszcze kilka lokalizacji, gdzie mogę przenieść ten wiatrak, więc jeśli strzelamy w kolano tym wszystkim i wszyscy odrealniając ten grunt przeznaczają go najchętniej na cele rolnicze zapłacą podatek od wzrostu wartości, albo przychylamy się. Ja nie chcę mówić, że ja chcę wiatrak, ani, że tamten w Kamieniu ma nie stać, ja do tego podchodzę raczej racjonalnie. Moim zdaniem, jeśli spełnia warunki lokalizacji i do tego nie możecie się doczepić mam prawo do dochodzenia odszkodowania. Ja nie będę płacił podatku od wzrostu wartości jeśli będę chciał tylko dlatego. A jeśli będą konsultacje do planu to ja wpisze też lokalizację siłowni wiatrowej w te uzgodnienia do planu. I też nad musicie się zastanowić w trakcie tworzenia planu mogę też zgłosić inną lokalizację, bo nie myślicie o planie dla całej wsi, tak jak tutaj pani radna się powołuje na mieszkańców wsi tylko rozmawiamy o dwóch lokalizacjach, o dwóch działkach. A właściwie ten klin, który sięga od mojej lokalizacji to zahacza jeszcze dwie następne działki, które też były potencjalną lokalizacją.*

Radny Sebastian Nowaczyk – zwrócił się z zapytaniem do pana Typańskiego, czy inne lokalizacje spełniają wymogi?

Pan Zbigniew Typański – *spełniają wymogi, jednak ja nie chcę stawiać wiatraka w środku wsi.*

Przewodniczący Wojciech Raś – zapytał jaka jest planowana odległość siłowni wiatrowej od zabudowań?

Pan Zbigniew Typański – najbliżej w linii prostej jest pani Zandek w odległości około 700 metrów. Jednak na obecną chwilę tam nikt nie mieszka.

Przewodniczący Wojciech Raś – a w lewą stronę?



Pan Zbigniew Typański – nie ma żadnych zabudować.

Radna Maria Sołtysiak – zapytała czy pani Zandek musi wyrazić zgodę na postawienie siłowni wiatrowej?

Pan Zbigniew Typański – *nie musi wyrażać zgody.*

Radny Andrzej Stachowiak – nadmienił, że na jednym z wcześniejszych posiedzeń komisji zostały przeanalizowane mapy i wtedy radni stwierdzili, że planowana lokalizacja siłowni wiatrowej pana Z. Typańskiego jest daleko od zabudowań Ludwinowa. Trzeba się zastanowić czy blokowanie budowy siłowni wiatrowej panu Typańskiemu jest rozsądnym rozwiązaniem.

Radny Janusz Szóstek – zwrócił się z zapytaniem czy jeżeli pan Z. Typański mówi o pani Zandek to czy zmienił planowaną lokalizację wiatraka?

Pan Zbigniew Typański – *nie, oni tam mają, kupili taką działkę. To był kiedyś stary warsztat i tam kupili pierwotnie pierwszą działkę.*

Burmistrz – zwrócił się z zapytaniem ile to jest metrów w kierunku Pana Marka?

Pan Zbigniew Typański – *w kierunku pana Marka jest to około 700 metrów.*

Radna Wioletta Rogozińska-Świątek – mieszkańcy uważają, że jest to jednak zbyt mała odległość. Następnie nadmieniła, że pan Z. Typański nie wspomniał, że pani Zandek na działce ma postawiony dom i kiedyś będzie chciała tam zamieszkać.

Radny Grzegorz Andraszak – ile metrów jest do działki pani Zandek?

Radna Ewa Kubacka – 700 metrów i prosto przez środek jej domu będzie przechodził cały hałas.

Radny Andrzej Stachowiak – a skąd pani Zandek wie, że ten hałas będzie przechodził przez jej dom?

Radna Ewa Kubacka – stwierdziła, że tak widocznie jest ustawiony wiatrak.

Radny Andrzej Stachowiak – stwierdził, że radna E. Kubacka chyba nie do końca rozumie zasadę działania siłowni wiatrowej, ponieważ wiatrak się okręca.

Radny Sebastian Nowaczyk – stwierdził, że to chodzi przede wszystkim o hałas.

Pan Zbigniew Typański – powiadomił radnych, że w tej linii stoją już trzy siłownie.

Radna Ewa Kubacka – zaproponowała, aby zaprosić panią Zandek, żeby przedstawiła swoje zdanie w tej sprawie.

Pan Zbigniew Typański – podsumował, że gdyby wiedział, że pani Zandek będzie mu robiła przeszkody w tej kwestii, to nie sprzedawał by jej działki.

Burmistrz – stwierdził, że przepisy dotyczące siłowni wiatrowych są sztywno określone ustawą i my nie możemy ich naginać. Bariera jest dolna granica hałasu, co pozwala na postawienie siłowni wiatrowej w odległości 400 metrów. Jeżeli będziemy próbowali blokować postawienie siłowni wiatrowej w odległości powyżej 400 metrów to uchwała i tak zostanie uchylona przez organy nadzoru, ponieważ Rada nie jest od stanowienia prawa tylko od jego przestrzegania.

Radny Andrzej Stachowiak – zaproponował, aby przygotować uchwałę w taki sposób jak zagłosowali mieszkańcy podczas zebrania, a radni zagłosują w zgodzie ze swoim sumieniem w tej kwestii.

Przewodniczący Wojciech Raś – poprosił radnych o głosowanie, czy uchwała ma być przygotowana zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców.

Radni jednogłośnie stwierdzili, że uchwała powinna być przygotowana zgodnie z oczekiwaniami mieszkańców.

Przewodniczący Wojciech Raś – podsumował, że uchwała zostanie przygotowana zgodnie z sugestią mieszkańców.

Radna Maria Sołtysiak – zwróciła się z zapytaniem, czy jak pan Z. Typański zwróci się o odszkodowanie, to czy w Ludwinowie nie będą wtedy tym kosztem wykonywane żadne inwestycje?

Pan Zbigniewy Typański – poinformował radnych, że również głosował podczas zebrania za wprowadzeniem miejscowego planu zagospodarowania dla całej wsi.

Burmistrz – wyjaśnił zebranym, że za przygotowanie planu również będzie trzeba zapłacić.

- Wprowadzenia zmian do budżetu na 2015 rok.

Przewodniczący Wojciech Raś – wyjaśnił, że w związku z tym, że pani Skarbnik przebywała na urlopie zmiany do budżetu nie zostały przygotowane w formie pisemnej, jednak pani Skarbnik może je przedstawić ustnie, a materiały przed kolejną sesją zostaną doślane.

Skarbnik – poinformowała, że na obecną chwilę jest tylko jedna zmiana do budżetu dotycząca kwoty 2860,00 zł, która musi zostać przekazana Zakładowi Aktywności Zawodowej za zwolnienie ich z podatku od nieruchomości, ponieważ obiekt, w którym działają i zarządzają i działają jest własnością gminy, a zgodnie z uchwałą rady jest on zwolniony z podatku od nieruchomości. Przepisy dotyczące rehabilitacji zawodowej i społecznej nakładają obowiązek, że ZAZ musi mieć tą kwotę na wyodrębnionym rachunku. W związku z tym gmina jako organ założycielski kwotę tą musi przekazać. Zostanie przygotowany taki projekt uchwały zmieniający budżet.

Przewodniczący Wojciech Raś – zwrócił się do pani Skarbnik, aby projekt został przygotowany i trafił jak najszybciej do radnych, aby mogli się oni zaznajomić ze szczegółami.

Sekretarz – dopowiedział, że obowiązują przepisy, które mówią, że wszystkie zwolnienia, które ma ZAZ m.in.. zwolnienie od podatków środki, które oni musieliby zapłacić muszą być odprowadzone na fundusz aktywności zawodowej czyli do wykorzystania dla osób niepełnosprawnych. W związku z tym, że gmina jest organizatorem, to kwotę, którą naliczy musi przekazać do ZAZu na fundusz aktywności.

Radny Andrzej Stachowiak – czyli dwa razy jesteśmy stratni.

Sekretarz – wyjaśnił, że niestety takie są przepisy.

Przewodniczący Wojciech Raś – w związku z brakiem pytań przeszedł do omawiania kolejnego punktu posiedzenia.

#### **Ad. 5 Sprawy bieżące**

##### **rozpatrzenie pisma pana Kazimierza Typańskiego,**

Przewodniczący Wojciech Raś - odczytał treść pisma jakie wpłynęło do Rady Miejskiej Żerkowa od pana Kazimierza Typańskiego. (Pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Radny Andrzej Stachowiak – zaproponował, aby pismo przekazać Komisji Rewizyjnej i dopiero po przeanalizowaniu przez nią wniosku pana K. Typańskiego i dołączonej dokumentacji, zajmą się tym komisje stałe.

Przewodniczący Wojciech Raś – wyjaśnił, że sprawa pana K. Typańskiego ciągnie się od wielu lat i jest bardzo zawiła.

Radna Ewa Marek-Skiba – stwierdziła, że rzeczywiście sprawa ciągnie się od wielu lat i w międzyczasie były już podejmowane różne próby jej rozwiązania oraz różne ugody i raczej na obecną chwilę Komisja Rewizyjna również żadnego konsensusu nie osiągnie. Zaproponowała, aby odczekać do dnia 28 października 2016 roku, kiedy umowa odnośnie dzierżawy działki wygaśnie i nie zostanie podpisana nowa. *Bo ja tutaj rzeczywiście nie widzę złotego środka żeby panów jednego i drugiego pogodzić. Tym bardziej, że z tych dokumentów wynika, że wy tego pana Marka tam sprowadziliście.*

Przewodniczący Wojciech Raś – pismo wpłynęło i Rada musi udzielić jakiejś odpowiedzi. Trzeba się tylko zastanowić czy zostaną podjęte jakieś działania w celu zbadania sprawy przez Komisję Rewizyjną, czy tak jak w poprzedniej kadencji Komisja Rewizyjna poinformowała pana K. Typańskiego, że jeżeli ma w stosunku do Pana Burmistrza zarzuty

czy roszczenia, to ma skierować sprawę do sądu. Poprosił radnych o wyrażenie opinii co dalej z tym zrobić.

Radna Ewa Marek-Skiba – stwierdziła, że należy poinformować pana K. Typańskiego, że powinien on skierować sprawę do sądu.

Radny Grzegorz Andraszak - stwierdził, że tym tematem powinna się zająć KR, powinna przeanalizować problem.

Przewodniczący Wojciech Raś – poinformował, że w poprzedniej kadencji podobne pismo od pana K. Typańskiego zostało skierowane do KR i te je odrzuciła.

Radny Grzegorz Andraszak – podkreślił ponownie, że według niego temat powinien zostać zbadany przez KR.

Przewodniczący Wojciech Raś zaproponował, aby przegłosować czy pismo ma zostać skierowane do KR czy też trzeba udzielić panu Typańskiemu, że powinien od wystąpić na drogę sądową.

Radny Sebastian Nowaczyk – powiedział, że według niego sprawa jest nierozwiązywalna.

Radny Grzegorz Andraszak – stwierdził, że najpierw powinna zostać wydana opinia KR w tej sprawie, a wtedy pozostali radni będą się mogli do tego ustosunkować.

Pan Zbigniew Typański – stwierdził, że dobrze by było gdyby rzeczywiście KR się tym zajęła. Następnie próbował przedstawiać sprawę od samego początku.

Przewodniczący Wojciech Raś – zwrócił się do pana Z. Typańskiego z informacją, że radna na obecną chwilę nie chce poznawać całej sprawy. Rada skupia się na piśmie, które wpłynęło od pana K. Typańskiego i w związku z tym trzeba podjąć decyzję jakie działania dalej mają zostać podjęte. Następnie zwrócił się do radnych z zapytaniem „*Szanowni Państwo czy kierujemy to do Komisji Rewizyjnej?*”

Radna Maria Sołtysiak – zaproponowała, żeby może w tej kwestii jakiś prawnik pomógł, bo KR nie jest w stanie sama tego rozwiązać pod kątem prawnym.

Radny Sebastian Nowaczyk – zwrócił się z zapytaniem do Pana Burmistrza, czy tą sprawą zajmował się już wcześniej jakiś prawnik?

Burmistrz – ta sprawa się ciągnie od wielu lat, poprzedni burmistrz został w sądzie oskarżony.

Przewodniczący Wojciech Raś – podsumował, że do pana Kazimierza Typańskiego zostanie wystosowane pismo z informacją, że zbadaniem sprawy zajmie się KR z pomocą prawnika.

Następnie zwrócił się do radnych z zapytaniem czy są oni usatysfakcjonowani taką odpowiedzią?

Radni stwierdzili, że takie rozwiązanie będzie najlepsze.

#### **rozmowy w sprawie przystąpienia Gminy Żerków do Lokalnej Grupy Działania**

Przewodniczący Wojciech Raś – powitał prezesa Lokalnej Grupy Działania „Zaścianek”, zwrócił się do niego z prośbą o przedstawienie dalszych planów działania.

Prezes LGD Jakub Antkowiak – powitał wszystkich radnych, poinformował, że od 2005 roku jest Prezesem Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Zaścianek”. W naszym przypadku LGD Stowarzyszenie Specjalne powstało 2007 pod kątem aplikowania o dodatkowe środki. Od 2007 roku nie działa się zbyt dużo, dopiero konkurs o wybór Lokalnej Strategii Rozwoju został ogłoszony na koniec 2008 roku. Specjalność Stowarzyszenia polega na tym, że jego członkiem zwyczajnym może być jednostka samorządu terytorialnego, w tym przypadku konieczne jest wywołanie uchwała w sprawie przystąpienia oraz wyznaczenie reprezentanta podmiotu na forum każdego Stowarzyszenia. W konkursie nasza Lokalna Strategia Rozwoju na 31 Lokalnych Grup działania, które uczestniczyły w Wielkopolsce w tym konkursie, zajęła drugie miejsce w liście rankingowej. Została podpisana umowa na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju. Na końcu czerwca kończy się okres programowania na lata 2007-2013 w ramach PROWu. Umowa została zrealizowana w całości, wszystkie osiągnięcia zostały przedstawione na jednej z marcowych sesji. Wszystkie projekty były realizowane za pośrednictwem „Zaścianka”, a w ramach projektów współpracy i innych umów dotyczących

funkcjonowania i aktywizacji, które były wykonywane samodzielnie. W ramach współpracy z innymi Lokalnymi Grupami Działania dochodziły dodatkowe fundusze. Nowy PROW 2014-2020 zmienił trochę warunki w LGD, ponieważ zgodnie z PROWem, który został zaakceptowany przez Komisję Europejską w grudniu, zakłada się, żeby Lokalna Grupa Działania mogła aplikować o środki 2014-2010 musi mieć wielkość co najmniej dwóch gmin obszarowo oraz minimum 30 tys. mieszkańców. Niestety wraz z Nowym Miastem nie spełniamy tych warunków. W związku z tym, żeby nie stracić tych dodatkowych środków na obszary wiejskie. We wrześniu 2014 roku dotarła informacja, że gmina Jaraczewo chce wystąpić z Lidera Zielonej Wielkopolski, informacje te przedstawiał wójt Jaraczewa oraz. Przed wyborami samorządowymi doszło do spotkania Pana Burmistrza J. Jędraszczyk, wójta Jaraczewa, Pana Wójta Podemskiego. Ustalono, aby podtrzymać twój jakim jest „Zaścianek”, chciano jednak ostateczną decyzję podjąć po wyborach. Po wyborach doszło do spotkania z Burmistrzem Pawlickim, któremu przedstawiono plany. W skład Lokalnej Grupy działania miały wchodzić wszystkie gminy w Powiatu oraz gmina Krzykosy i Książ Wielkopolski. Burmistrz Pawlicki przystał na to, jednak po miesiącu czasu wycofał się z tej decyzji, ponieważ postanowił na mocy porozumienia pozostać w Liderze Zielonej Wielkopolski. Poinformował, że burmistrz Pawlicki w tej kwestii osobiście nie odpowiedział, my w tym czasie czekaliśmy na szczegóły prawne, aby można było podjąć stosowne uchwały. 16 kwietnia z polecenia Pana Burmistrza Pawlickiego pan Cieślak (Prezes Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych) poinformował nas, że Jarocin pozostaje w Liderze Zielonej Wielkopolski i na najbliższej sesji podejmie uchwały o kontynuacji uczestnictwa w tej grupie. Ekonomicznie jest to bardzo nieuzasadnione.

Prezes LGD Jakub Antkowiak – przedstawił pismo Ministerstwa Rozwoju Rolnictwa i Rozwoju wsi, podpisane przez Ministra Tadeusza Nalepę z dnia 31 marca, w którym zostały ostatecznie podzielone środki na poszczególne działania, które będą dostępne w ramach dawnej osi IV. Dla Lidera Zielonej Wielkopolski jest to kwota 16 mln. W poprzednim PROWie kwota była sztywno przypisana do każdego mieszkańca obszaru wiejskiego było to 148 zł na mieszkańca, następnie było to dzielone w zależności od działania. Natomiast obecnie maksymalna kwota wsparcia operacji będzie zależała od oceny Lokalnej Strategii Rozwoju. W momencie kiedy weszlibyśmy w porozumienie z Jarocinem moglibyśmy uzyskać kwotę 107 zł, natomiast gdybyśmy weszli w porozumienie z LGD „Z nami warto” z siedzibą w Kołaczkwie wtedy kwota wyniesie 120 zł w przeliczeniu na mieszkańca. Wchodząc do grupy „Z nami warto” wnosimy w kapitale finansowym kwotę 2 400.000,00 zł. Budżet nie jest o dużo mniejszy w porównaniu z poprzednim okresem, gdzie wynosił 2 900.000,00 zł. Z Grupą Lokalną z siedzibą w Kołaczkwie zawsze bardzo dobrze nam się współpracowało, w 2007 roku odbyła się konferencja dla powstających LGD, wtedy został podpisany list intencyjny „Z nami warto” oraz z „Unią Nadwarciańską” z siedzibą w Słupcy. W oparciu o to porozumienie powstał projekt współpracy dotyczący Doliny Warty, wspólna animacja rozwoju turystyki aktywnej. W ramach projektu powstało na Warcie 5 pomostów. Przewodniczący Wojciech Raś – stwierdził, że w takiej sytuacji nie ma się nad czym zastanawiać, ponieważ działanie naszego „Zaścianka” było przykładowe i bardzo dobre, w związku z tym warto przystąpić, aby pozyskać dodatkowe środki. Nadmienił, że wcześniej trochę się zastanawiał czy nie lepiej byłoby tak jak wszystkie pozostałe gminy z naszego powiatu przystąpić do „Lidera Zielonej Wielkopolski”, jednak jeżeli zostaną podjęte działania z grupą „Z nami warto” z siedzibą w Kołaczkwie, to trzeba do tego przystąpić, ponieważ nasza gmina nie może zostać bez Lokalnej Grupy Działania. Warto iść w tym kierunku i warto działać, ponieważ te rezultaty naprawdę są widoczne. Nadmienił, że w początkowej fazie miał obawy, że nie przystępując do Lidera Zielonej Wielkopolski nasza gmina zostanie z boku.

Radna Maria Sołtysiak – stwierdziła, że jeżeli w mniejszych grupach środki będą większe to należałoby przystąpić do tego.

Prezes LGD Jakub Antkowiak – poinformował, że ma nadzieję, że napisane projekty strategii zostaną tak ocenione, że maksymalne kwoty będą w umowach. Może dojść do sytuacji, że wydarzy się coś w trakcie i nie będzie to mniejsze kwota. Wyjaśnił, że środki, o których mówił to środki maksymalne, które można uzyskać, ale mogą być one mniejsze. Stwierdził, że wcale nie jest tak jak twierdzi przewodniczący W. Raś, że zostaliśmy z boku. Jesteśmy bardzo dobrze jako „Zaścianek” oceniani, dodał, że trzeba pamiętać, że im jest mniejsza grupa tym łatwiej jest się porozumieć. W strategii rozwoju trzeba pamiętać, że należy wykazać nie tylko wspólnotę obszarową i bezpośrednie połączenie wszystkich gmin, ale również inne aspekty spójności. Powiedział, że cały czas się zastanawia nad tym jak można osiągnąć spójność terytorialną od granic Poznania po granic Kalisza, tak jak to jest w Liderze Zielonej Wielkopolski. Nasza wspólnota terytorialna z grupą „Z nami warto” potwierdza Żerkowsko-Czeszewski Park Krajobrazowy i nikt nie jest w stanie tego podważyć, ponieważ leży on na terenie gmin: Miłosław, Kołaczkowo, Nowe Miasto i Żerków. Trudno by nam również było pozostawić Gminę Nowe Miasto, z którą współpracowaliśmy przez 8 lat.

Radny Grzegorz Andraszak – w związku z tym, że ta działalność od kilku lat trwa i większość radnych z doświadczeniem wie, w co się LGD angażowała i komu pomagała, jednak poprosił, aby Prezes w skrócie przedstawił krótką informację dla osób, które od niedawna zasiadają w Radzie.

Pan Jakub Antkowiak – poinformował, że: 2 926.848 zł zostało wykorzystane na realizację Lokalnej Strategii Rozwoju, na działania miękkie i twarde. Nadmienił, że jest zwolennikiem twardych projektów, ponieważ z pewnością lepiej jest zrobić jakiś plac zabaw, który na jakiś okres czasu posłuży niż wydać pieniądze na jakieś imprezy. Z kwoty 2 294.016,00 zł przeznaczonej na wdrażanie Lokalnej Strategii Działania w gminie Żerków zostało zainwestowane 1 289.636,92 zł.

Przewodniczący Wojciech Raś – podsumował, że na najbliższej sesji musi zostać podjęta uchwała w sprawie przystąpienia do LGD „Z nami warto” z siedzibą w Kołaczkowie.

Pan Jakub Antkowiak – stwierdził, że najbliższa sesja to już jest ostatni dzwonek do podjęcia uchwały, ponieważ do 30 czerwca musi być zakończony konkurs o tzw. Wsparcie przygotowawcze. PROW ruszy najprawdopodobniej w maju 2016 roku, na okres przygotowawczy zostały przygotowane niewielkie kwoty na przetrwanie LGD. Założenie jest następujące: gminy, które wstąpią do tego czasu do danej grupy działania to mówi się, że będzie to potem grupa, która nie powinna ulegać zmianie, ponieważ jeśli już raz otrzyma środki w zależności od liczby mieszkańców, powinno to już tak zostać. Ponadto żeby Ministerstwo zakwalifikowało daną gminę i mogłaby być ona przynależna do danej grupy to do końca czerwca musi wstąpić co najmniej po jednym przedstawicielu z sektora gospodarczego oraz z sektora społecznego (stowarzyszenie, fundacja bądź osoba publiczna). Przewodniczący Wojciech Raś –w związku z brakiem pytań podziękował panu prezesowi Jakubowi Antkowiakowi za przedstawienie informacji życząc dalszej i owocnej współpracy.

#### ▲ **rozmowy w sprawie ścieżki rowerowej na trasie „Jarocin – Żerków”**

Przewodniczący Wojciech Raś – poinformował, że kolejnym tematem jest dyskusja na temat ścieżki rowerowej łączącej Żerków z Jarocinem, poprosił Burmistrza o przybliżenie radnym tematu.

Burmistrz – poinformował, że w planach Starostwa Powiatowego jest budowa ścieżki rowerowej na odcinku Jarocin-Wilkowyja, Wilkowyja-Żerków. Powiat zaproponował, aby to zostało wykonane wspólnie przy udziale środków gminy. Odcinek Wilkowyja-Żerków oszacowano na kwotę 3 mln z czego 1,5 mln musiałaby dać gmina Żerków za tą kwotę zostałyby wykonane odcinek o długości 5 km. Ścieżka miałaby mieć nawierzchnię asfaltową.

Sekretarz – poinformował, że jest to szacunkowy koszt, dopiero jak zostanie wykonany projekt będzie można zrobić konkretny kosztorys, a ostateczna kwota będzie znana po przetargu.

Burmistrz – wyjaśnił, że może będzie możliwość pozyskania środków unijnych.

Sekretarz – główne pytanie na dzień dzisiejszy dotyczy tego czy w ogóle wchodzimy w ten temat i czy powiat ma zacząć przygotowywać dokumentację, a w następnej kolejności będziemy dopiero szukać środków na ten cel.

Radny Grzegorz Andraszak – ścieżka rowerowa miała już powstać podczas budowy drogi, jednak do tego nie doszło. Dodał, że jeśli jest taka szansa to należy iść w tym kierunku.

Sekretarz – poinformował, że czytając pismo z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska dowiedział się, że jest Plan Gospodarki Niskoemisyjnej i jeżeli zapiszemy w tym planie, że w celu ograniczenia emisji CO<sub>2</sub> w samochodach zbudujemy ścieżkę i ludzie będą wtedy jeździć rowerami to może uda nam się jakieś środki pozyskać. Tylko na obecną chwilę trudno powiedzieć czy jest to realne.

Przewodniczący Wojciech Raś – podsumował, że radni przychylają się do pomysłu budowy ścieżki rowerowej.

Burmistrz – poinformował, że od Powiatowej Rady Rynku Pracy zostało wystosowane pismo do Marszałka, aby został przywrócony pasażerski przewóz kolejowy na trasie Jarocin-Września-Gniezno. Zaproponowano, aby Rady Gmin w tej kwestii wystosowały Apel do Marszałka. Dodał, że w najbliższym czasie zostanie we Wrześni otwarta Fabryka Volswagenna i z pewnością dużo osób skorzystałoby z tego taboru.

Sekretarz – uzupełnił, że inne gminy Jaraczewo, Kotlin, pomimo braku bezpośredniego położenia przy linii kolejowej również taki Apel do Marszałka wystosują.

Radny Sebastian Nowaczyk – czy w tej chwili jest jakiś kurs z Jarocina do Gniezna?

Sekretarz – nie ma połączenia kolejowego na obecną chwilę, jest tylko połączenie przez Poznań.

Radna Maria Sołtysiak – poinformowała, że kolej ma w planach remont mostu i ma zostać uruchomiony jeszcze jeden tor w kierunku Gniezna.

Sekretarz – powiedział, że treść Apelu zostanie przygotowana na następną sesję.

Przewodniczący Wojciech Raś – zaproponował, aby 27 maja odbyła się sesja o godzinie 14.00. Nadmienił, że można by godzinę wcześniej zwołać posiedzenie komisji w razie wyjaśnienia jakichkolwiek wątpliwości. Następnie poinformował, że na swoich spotkaniach w dniach 14 i 20 maja KR wypracuje wniosek do Regionalnej Izby Obrachunkowej i w ciągu dwóch tygodni powinna nadejść odpowiedź. Zaproponował, aby wtedy zrobić pomiędzy 8 a 12 czerwca posiedzenie komisji stałych, a w tygodniu pomiędzy 15 a 19 czerwca zrobić sesję absolutoryjną.

Radny Janusz Szóstek – stwierdził, że wcześniej musi być jeszcze zwołana jedna Komisja Rolnictwa w związku z niedokończonym tematem dotyczącym melioracji.

Przewodniczący Wojciech Raś – poinformował, że termin komisji wyjazdowej zostanie uzgodniony z Przewodniczącym Komisji Rolnictwa i radni zostaną o nim poinformowani.

Burmistrz – poinformował, że planach należy jeszcze ująć wyjście do nowego Amfiteatru.

Sekretarz – nadmienił, że przedszkole i Radę rodziców planuje zorganizowanie w dniu 13 czerwca Festynu. Festyn ma zostać zorganizowany pod patronatem Urzędu oraz Biblioteki.

Burmistrz – poinformował radnych, że wpłynęło pismo ze „Stowarzyszenia Wesoła Szkoła” w Ludwinowie. Stowarzyszenie zwraca się o możliwość montażu przydomowej oczyszczalni ścieków przy Szkole w Ludwinowie oraz o dofinansowanie tej inwestycji. Na obecną chwilę szkoła korzysta z szamba, które nie spełnia podstawowych wymogów, jest ono nieuszczelnione, a nieczystości w nim zgromadzone przenikają do gruntu. Następnie poprosił panią Skarbnik, aby ta przy zmianach budżetowych uwzględniła budowę oczyszczalni.

Skarbnik – wyjaśniła, że jeżeli taka jest wola radnych to zmiana ta zostanie wprowadzona do budżetu na najbliższej sesji. Pieniądze na ten cel zostaną zabrane z puli przeznaczonej na kanalizację, ponieważ nie będzie ona robiona, więc można te środki przesunąć.

Burmistrz – nadmienił radnym, że nadszedł czas kiedy trzeba się zastanowić nas stawkami opłat za wodę i kanalizację. Stawka za wodę nie zmieniła się od dwóch lat, w związku z tym w tym roku konieczna byłaby zmiana o 6%: woda z 2,20 zł na 2,35, ścieki z 3,00 na 3,20 zł.

Burmistrz - poinformował radnych, że jest taka konieczność ponieważ znowu np. w Brzostkowie dochodzi znowu do kolejnych interwencji związanych z zapchaną kanalizacją.

Radny Zdzisław Paluszkiewicz – poinformował, że podczas takiej awarii on ma najniżej położony dom i każdorazowo ma zalane podwórze, dodał, że bardzo często się zdarza, że ma również ścieki w mieszkaniu. Następnie zaproponował, aby podnieść tylko stawkę za ścieki, a wodę pozostawić na tym samym poziomie, na którym była.

Burmistrz – wyjaśnił, że to co kiedyś się wynosiło do kubła na obecną chwilę wyrzuca się do kanalizy, znajdują się tam podpaski higieniczne, nasycane chusteczki higieniczne dla niemowląt.

Pani Anna Konieczna – stwierdziła, że Burmistrz musiałby wymieniać nazwiskami osoby, które doprowadzają do takich sytuacji, ponieważ w innym przypadku wszyscy są anonimowi i nikt nic sobie z tego nie robi.

Radna Maria Sołtysiak – zaproponowała, aby osoby, które doprowadzają do takich sytuacji obciążyć w szczególności.

Burmistrz – wyjaśnił, że te nieczystości w szczególności idą ze strony Śmiełowa. A trzeba pamiętać, że pompy w takich sytuacjach się przepalają, a ich naprawa nie jest tania. W związku z tym zwrócił się do radnych, że prosi o przemyślenie proponowanych stawek, ponieważ są nam potrzebne środki na utrzymanie sprawności naszych urządzeń.

Sekretarz – nadmienił, że planuje się dwie duże inwestycje, na które środki są potrzebne.

Burmistrz – poinformował radnych, że musi zostać wykonana modernizacja Stacji Uzdatniania Wody w Podlesiu, ponieważ jest ona w tragicznym stanie oraz planuje się położenie sieci wodociągowej w Kamieniu w kierunku państwa Orłów.

Radny Andrzej Stachowiak -poinformował, że radni z Klubu Rozsądna Gmina popierają wniosek ze Szkoły z Ludwinowa. Ponadto chcieliby, aby również przyłączyć przydomową oczyszczalnię przy szkole w Lubini Małej, ponieważ była to inwestycja obiecana w trakcie kampanii wyborczej.

Radny Andrzej Stachowiak – *w poprzedniej kadencji był taki zwyczaj, że na komisjach byli tylko goście zapraszani. Moja sugestia, ale to jest oczywiście moja czy nie dobrze by było tylko zapraszać gości, a nie jak tutaj pan Typański wchodzi jest dyskusja, jest burzony porządek obrad, jest to przeciągane, jest to praktycznie taka klepanka. Więc wydaje mi się, bo na sesję prawo wejścia wszyscy mają, tutaj nie ma dyskusji, ale czy na komisję nie ograniczyć tego. Tylko tych gości zaproszonych i zmiierzam do tego, że jeżeli pan Typański chciałby uczestniczyć w komisji, jeżeli by poprosił o takie spotkanie, am ana to czas poprosić pana Przewodniczącego przed Komisją i można to wpiąć w plan. Temat jest pan Typański zaproszony, nie widzimy żadnych przeciwwskazań w tym momencie, ale takie wejście sobie z ulicy i jakieś tam sugerowanie czegośkolwiek wydaje mi się, że jest nie na miejscu*

Przewodniczący Wojciech Raś – *pan Typański nie był gościem zaproszonym, ale działalność organów gminy jest jawna i my nie mamy przepisu, żeby powiedzieć, że mu nie wolno tutaj wejść. Ja nie mogę powiedzieć mu, bo on się mnie pytał czy może wejść. Ja nie mam podstawy żeby mu powiedzieć, że panu nie wolno tutaj wejść. Powiem tak. I teraz kwestia tego zabierania głosu jak pan widział, nie chciałem tego tematu ciągnąć i uciąłem tą dyskusję, bo to nie był czas żeby pan Typański tu opowiadał tu całą historię tej sprawy itd. no ja powiem, tak, bo niektórzy radni spoglądali się na pana Zbyszka, próbowali też wywołać do*

*odpowiedzi. Kiedy nie jest proszony możemy nie dopuszczać do głosu, ale nie możemy mu zabronić bycia tutaj.*

Radny Andrzej Stachowiak – *no to ok, ale żeby nie była to taka pyskówka, bo tutaj pani Ewa dopiero próbowała go uspokoić.*

Radny Janusz Szóstek – *chodzi o to, że tą osobę nie wszyscy dobrze znają i wychodząc z tego to o każdym ten tak mówił, ten tak, tamten tak.* Stwierdził, że jeśli temat będzie związany z panem Typańskim, to wtedy powinien on zostać przez pana Przewodniczącego zaproszony.

Wiceprzewodnicząca Barbara Urbańska – *nie wiem, jak to prawnie wygląda, ale mi się wydaje, że tylko goście zaproszeni powinni być, dlatego, bo to jest nasza praca, my tu pracujemy.*

Przewodniczący Wojciech Raś – *jest zapis, ja wam poszukam i przytoczę, gdzie jest napisane, że ja nie mam uprawnień do tego żeby powiedzieć komuś kto przyjdzie, że musi wyjść. Nie ma czegoś takiego.*

Burmistrz – *do tej pory tak było i były te zwyczaje szanowane, że przychodzili ci co byli ewentualnie poproszeni i zapytali się czy mogą, tak było. Ale z drugiej strony jest to spotkanie organów takich jak jest rada, jak komisja, gdzie wszyscy mogą wejść. Oczywiście oni mogą sobie wejść, mogą sobie siedzieć, nie muszą być tutaj czynnymi, ale mogą wejść.*

Przewodniczący Wojciech Raś – *ale też prosba do radnych, aby ich nie wywoływać do odpowiedzi.*

Radny Jan Barański – nadmienił, że podczas szkolenia RIO, pani prezes informowała, że w posiedzeniu komisji mogą również uczestniczyć osoby z RIO.

Burmistrz – *czyli nie upubliczniać zbyt głośno swoich terminów spotkań.*

Radny Janusz Szóstek – zaproponował, aby zwołać kolejną komisję objazdową w celu przeglądu sal wiejskich i boisk.

Przewodniczący Wojciech Raś – przychylił się do propozycji radnego.

Radny Grzegorz Andraszak – stwierdził, że rzeczywiście powinno do tego objazdu dość, wspominał o sytuacji, która miała miejsce podczas objazdu dróg, gdzie radni, zostali w jednej z miejscowości zaproszeni do obejrzenia świetlicy, ale musieli odmówić, ponieważ wtedy tylko oglądali drogi. To była sytuacja nie na miejscu, ponieważ mogło to być zrobione podczas jednego kursu. *Teraz powstaje pytanie, i co znowu autobus?*

Radny Janusz Szóstek – w żadnym wypadku, każdy radny otrzymuje rekompensat za tą funkcję i każdy jeden jest w stanie dojechać. Jeden z drugim może wsiąść nie potrzeba żadnych autobusów, niczego. To jakie tam były komentarze, bo tam była rada sołecka i tam byli mieszkańcy, czekali, chcieli porozmawiać, spisać te wszystkie rzeczy. Naprawdę popełniliśmy błąd. Ale było tylko napisane żeby był sołtys i rada sołecka, a ta rada została po prostu zlekceważona.

Radna Ewa Kubacka – rada sołecka nie była poproszona.

Radny Janusz Szóstek – poinformował pozostałych radnych, że ludzie, którzy wtedy czekali na radnych są bardzo urażeni, w związku z tym teraz radni powinni się zebrać i dojechać własnym środkiem transportu.

Przewodniczący Wojciech Raś - wyjaśnił, że tematem komisji objazdowej było sprawdzenie stanu technicznego dróg i oświetlenia, po czym dodał, że chciał się trzymać tematu. *Tak jak państwo mówicie tu żeby goście niezaproszonych nie wywoływać do odpowiedzi, tak samo tam nie chciałem być bezczelny, bo mogłem powiedzieć nie byliście państwo zaproszeni itd. ale to nie o to chodzi. I jest sugestia, że będzie objazd świetlic wiejskich. Wszystkich, bo warto jest też zobaczyć te wyremontowane, po to żebyśmy widzieli teraz jak te dane Rady sołeckie i ci sołtysi jak o te sale dbają. I niech to będzie wtedy ten czas, a naprawdę gdybyśmy wszystko połączyli w ten jeden czas, świetlice wiejskie, drogi oświetlenie, to byśmy się naprawdę nie wyrobili. Ta komisja była uzgodniona z panem Przewodniczącym Zdzisławem Paluszkiewiczem, panią wiceprzewodniczącą Basią Urbańską. I naprawdę chciałem się*



*trzymać tego tematu i na pewno sale wiejskie chcemy zobaczyć wszystkie. Pewnie najbardziej te, które trzeba zrobić, ale też mnie interesują, te które są zrobione jak są zadbane. To jest też podstawa żebyśmy mieli obraz tego, że ten ukłon ze strony gminy i rady, że te remonty sal były potrzebne, że ci ludzie działają, ta aktywizacja jest potrzebna. To jest podstawa i na pewno pojedziemy.*

Radny Andrzej Stachowiak – zwrócił się z zapytaniem dlaczego tylko część radnych została poinformowana o obchodach 3 Maja. W poprzedniej kadencji radnych zawsze informował pan Przewodniczący, bądź pani T. Szablewska, dlaczego w tym roku było inaczej.

Przewodniczący Wojciech Raś – wyjaśnił, że nie wnikał w to, ponieważ uroczystość była organizowana z ramienia Urzędu. Dodał, że ma nadzieję, że pozostali radni zostali poinformowani, a jeżeli nie to bardzo mu przykro z tego powodu.

Radny Grzegorz Andraszak – to jest bardzo uroczysty moment i wszyscy powinni w tym uczestniczyć.

Przewodniczący Wojciech Raś – podsumował *Trzeba to dopracować. I dziękuję za bardzo cenną uwagę od państwa.* Dodał, że według niego brakowało osoby, która by to prowadziła w formie konferansjera oraz że całą oprawę można by ubogacić.

Radny Andrzej Stachowiak – zasugerował, że Przewodniczący z tym wnioskiem powinien się zgłosić do osoby, która zajmuje się kulturą. Zgodził się z Przewodniczącym, że brakuje rzeczywiście oprawy, jako przykład podał Dobieszczynę, gdzie co roku, gdzie to odbywa się bardzo uroczyście.

Stwierdził, że według niego 3 Maj to jest bardzo uroczyste święto i powinno być uroczyście obchodzone.

Radna Ewa Marek-Skiba – poinformowała, że w kilka lat wstecz harcerze na obchody 11 Listopada przygotowywali Apel poległych i w kwestii 3 Maja również można by nawiązać jakimś krótkim wystąpieniem harcerzy do tego święta. Jednak w związku z tym, że żadna propozycja nie padła ze strony instytucji kultury jaką jest biblioteka. Podsumowała, że ona wraz z harcerzami swój obowiązek spełniła i w uroczystości brała udział.

Przewodniczący Wojciech Raś – zakończył dyskusję podsumowując, że tą kwestię trzeba jeszcze dopracować.

#### **Ad. 6 Analiza sprawozdania z wykonania budżetu Miasta i Gminy Żerków oraz jednostek organizacyjnych.**

Przewodniczący Wojciech Raś, że w dniu 14 i 20 maja KR będzie analizowała sprawozdania, następnie poprosił o pytania w tej kwestii.

Radny Janusz Szóstek – stwierdził, że radni poczekają na stanowisko KR po analizie sprawozdań i wtedy będzie można dyskutować na ten temat.

#### **Ad. 7 Zamknięcie posiedzenia.**

W związku z wyczerpaniem tematu Przewodniczący Wojciech Raś o godzinie 17.45 zamknął posiedzenie komisji stałych Rady Miejskiej Żerkowa.

PROTOKOŁOWAŁA:

Elżbieta Kupś

PRZEWODNICZYŁ:

Wojciech Raś